

**Marian Tadeusz Mencil**

Gdańsk

## **Chiny – formowanie centrum kulturowo-cywilizacyjnego Dalekiego Wschodu Część I**

**China – forming the cultural and civilization centre  
of the Far East. Part I**

**Słowa kluczowe:** Chiny, centrum kulturowo-cywilizacyjne, wierzenia, kultury, obrzędy

**Keywords:** China, cultural and civilisation centre, beliefs, cults, rituals

### **Streszczenie**

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie procesów formowania Chin jako centralnego ośrodka kulturowo-cywilizacyjnego Dalekiego Wschodu. Zauważa się ich znaczenie w obszarze relacji człowieka i społeczeństwa wobec środowiska, w którym dokonywały się najważniejsze przeobrażenia kulturowo-cywilizacyjne, a także wpływ relacji ze światem zewnętrznym i czynniki oddziałujące na kształtowanie pierwszych formacji kulturowych. Przestrzeń badawczą pierwszej części pracy wypełnia także analiza zjawisk zachodzących w procesie rozwoju chińskiego rolnictwa oraz formowania kultów, wierzeń i obrzędów religijnych – istotnych elementów kształtowania odrębności kulturowo-cywilizacyjnej Chin.

### **Abstract**

The paper aims at presenting the processes of forming China as the cultural and civilisation centre of the Far East. It is important, which is noticed, in the area of human and social relations towards the environment in which the most important cultural and civilisational transformations occur. In addition, the influence of relations with

the outside world and factors influencing the formation of the first cultural formations are observed. The research space of the first part of the paper also involves the analysis of phenomena occurring in the process of the development of Chinese agriculture and the formation of cults, beliefs and religious rituals – important elements of shaping the cultural and civilisation distinctiveness of China.

*Ci, którzy nie zapominają o przeszłości,  
są panami przyszłości<sup>1</sup>*

Sima Qian (ok. 145–86 p.n.e.)

Pomimo znacznego postępu jaki poczyniła archeologia, początki kształtowania cywilizacji chińskiej do dzisiaj nie zostały dostatecznie zbadane i wiele czynników pozostaje jedynie w warstwie domysłów oraz różnych hipotez, u podstaw których leżą wierzenia, mity, kultury, religie osadzone w przekazach ludowych, zaś wyciągane wnioski odnoszone są do współczesnych wyników badań archeologicznych. Te pierwsze uległy istotnym przeobrażeniom, głównie pod wpływem konfucjańskiej filozofii w epoce Han (206 p.n.e.–220 n.e.), ukierunkowanej na regulację zasad wewnątrzspołecznych i miejsca jednostki w strukturze społecznej, zatem ich pierwotny charakter uległ zatarciu, zachowując się jedynie fragmentarycznie<sup>2</sup>. Konfucjanizm wyidealizował przekaz o kulturotwórczych czynnikach chińskiej cywilizacji, dopasowując poszczególne jego elementy zideologizowanej doktrynie państwowej. Drugie zaś ciągle są aktualizowane w związku z coraz nowszymi osiągnięciami chińskiej archeologii.

Zabytki kultury materialnej wspólnot pierwotnych odnaleziono na dużej przestrzeni, w ponad dwustu miejscach. Najstarszym człowiekiem żyjącym w granicach dzisiejszych Chin był człowiek z Yuanmou (prowincja Yunnan) żyjący ok. 1,7 mln lat temu. W 1929 r. w pobliżu Pekinu znaleziono skamieniałą czaszkę pitekanthropusa, który otrzymał nazwę *Sinanthropus Pekinensis* lub *Homo erectus Pekinensis*<sup>3</sup>. Teorie antropologiczne wskazują, że człowiek pekiński był przedstawicielem rodziny *Hominidae* z okresu poprzedzającego rodzaj ludzki, z której ewoluowała wschodnioazjatycka odmiana *Homo sapiens* rasy mongoloidalnej. Szczątki jej przedstawicieli pochodzące sprzed ok. 100 tys. lat odnaleziono w miej-

<sup>1</sup> E.L. Shaughnessy (red.), *Chiny kraj niebiańskiego smoka. Kultura, filozofia, religia, nauka, sztuka, architektura, dziedzictwo czterech tysięcy lat*, tłum. A.K. Maleszko, B. Mierzejewska, Warszawa 2001, s. 6.

<sup>2</sup> M.J. Künsler, *Dzieje kultury chińskiej*, Warszawa 2008, s. 67–68.

<sup>3</sup> Fen Lingjuj, Shi Wejming, *Kultura Chin*, Toruń 2008, s. 6.

scowości Zhoukondian (Czouk'outien), w pobliżu Pekinu. Niemniej okres między *Homo erectus Pekinensis* a *Homo sapiens* dzieli wiele tysięcy lat, na przestrzeni których dotychczas nie wyjaśniono procesów ewolucji. Ta „przerwa” w ciągłości rozwoju ludzkiego w okresie mezolitu spowodowana była najprawdopodobniej zlodowaceniem<sup>4</sup>. Pewne natomiast jest, że *Homo sapiens* wkroczył na tereny przyszłych Chin ok. 35 tys. lat p.n.e., w młodszym paleolicie, o czym zaświadczałyabytki archeologiczne odkryte w jaskini Zhoukondian, powyżej stanowiska *Homo erectus Pekinensis*. Inne stanowiska z epoki kamienia łupanego, na których odnaleziono kości i narzędzia, rozciągają się w Chinach od Mandżurii po Chiny Południowe, a w czasie – aż po 10 tys. lat p.n.e.<sup>5</sup>

Przedstawiciele chińskiej nauki zdecydowanie podkreślają autochtoniczność chińskiej cywilizacji, negując wszelkie sugestie o zasiedleniu przez ludy, które miałyby przywędrować z Azji Centralnej<sup>6</sup>. Wiele wskazuje na to, że mają oni rację, tym niemniej zapominają chociażby o potwierdzonych badaniach faktach z czasów archaicznych dotyczących Chin Południowych. Wynika z nich, iż w tych odległych czasach żyła równocześnie rasa gigantycznych pitekantropów, przewyższających znacznie wzrostem przedstawiciele innych gałęzi kształtującej się ludzkości. Rasa ta z czasem wymarła, ustępując miejsca *Homo sapiens*. Nigdzie indziej na świecie nie zaznaczyła się tak wyraźna konkurencja między rozwiniętymi gatunkami ludzkimi; „jak w biblijnej przypowieści Goliat żył naprawdę i został pokonany przez małego lecz skośnookiego Dawida”<sup>7</sup>.

Wątpliwości nie budzi fakt, że zręby chińskiej cywilizacji kształtowały się później niż podobne procesy na obszarach Bliskiego Wschodu (sumeryjska) lub w Egipcie. Najstarsze artefakty kultury materialnej zorganizowanych politycznie struktur społecznych na terenie Chin pochodzą z ok. 1766 r. p.n.e., uznawanego za początek pierwszej historycznej dynastii Shang-Yin (1766–1122 p.n.e.). Zatem polityczne dzieje Chin rozpoczynają się od okresu, gdy w starożytnym Egipcie panowała już XIII dynastia i od kilku stuleci panował okres Średniego Państwa. Jest jednak wielce prawdopodobne, że społeczeństwo chińskie organizowało się już wcześniej, za czasów mitycznej dynastii Xia (2205–1766 p.n.e.), a nawet jeszcze wcześniej, w czasach mitycznych cesarzy o boskich cechach – Yao

<sup>4</sup> W. Rodziński, *Historia Chin*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, s. 11.

<sup>5</sup> W.S. Morton, Ch.M. Lewis, *Chiny. Historia i kultura*, Kraków 2007, s. 12.

<sup>6</sup> W XIX i pierwszych dwóch dekadach XX w. modne były w Europie teorie, zgodnie z którymi rozwój Chin był konsekwencją migracji ludów z kierunku Azji Środkowej. Por. M. Granet, *Cywilizacja chińska*, tłum. M.J. Künsler, Warszawa 1973, s. 68–75.

<sup>7</sup> M.J. Künsler, *Sztuka Chin*, Warszawa 1991, s. 14.

(2356–2256 p.n.e.) i Szuna (2255–2206 p.n.e.)<sup>8</sup>, co z zapalem, choć jak dotychczas bez ostatecznych dowodów, starają się udowodnić chińscy uczeni i archeolodzy.

Cywilizacja chińska rodziła się w warunkach konfliktu ludzi ze środowiskiem naturalnym, dualizmu elementów przeciwstawnych i uzupełniających się wzajemnie, konfliktu „zjadaczy prosa” i „zjadaczy ryżu” oraz w wyniku oddziaływania, przenikania i unifikacji międzykulturowych, a wszystko to w *środowisku barbarzyńców*<sup>9</sup>. Tradycja wykształcona w czasach starożytnych stała się podstawą doktryny chińskiego państwa, utrwalona przez filozofów konfucjańskich stanowiła przez wieki podstawę stosunków społecznych na wszystkich szczeblach struktury społecznej, wytwarzając swoistą odporność na radykalne innowacje. Nawet jeśli się one pojawiały, szybko stawały się elementem chińskiej tradycji wskutek wchłonięcia i nadania im tradycyjnej powłoki. Tradycja została powszechnie zaakceptowana w normach prawa zwyczajowego, więzach społecznych i rodzinnych oraz ustroju społecznym i administracyjno-politycznym. Stała się podstawowym mechanizmem zachowania, reprodukcji i regeneracji organizmu społecznego<sup>10</sup>.

Przejęcie chińskiej cywilizacji od epoki kamienia gładzonego do epoki brązu dokonywało się stopniowo. Nie odnotowano gwałtownego przeskoku, chociaż zaprzeczają temu odkrycia archeologiczne w Anyangu, które ujawniły, że technika brązu (XIV–XI w. p.n.e.) osiągnęła tak wysoki poziom rozwoju, sugerujący iż sztuka wytopu przeniknęła do Chin Północnych z zewnątrz w ciągu II tysiąclecia p.n.e.<sup>11</sup> Takiej tezie zaprzeczyły jednak kolejne badania archeologiczne, w trakcie których odkryto starsze od Anyangu osady z epoki Shang, w których cienkie i prymitywnie zdobione przedmioty z brązu rzadko występowały. Większość tych przedmiotów to narzędzia i broń – głównie noże oraz groty strzał. Dalsze badania tych osad ujawniły także inne cechy epoki archaicznej: domostwa były do połowy zagłębione w ziemi, podobnie do zlokalizowanych obiektów pochodzących z epoki neolitycznej. Były to prostokątne doły umocnione czasem ścianami z ubitej ziemi. Odkryte w osadach płaskie kości wróżebne wskazywały na ich bardzo prymitywny jeszcze sposób przygotowania<sup>12</sup>.

<sup>8</sup> Idem, *Mitologia chińska*, Warszawa 1985, s. 5–6.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 16–18.

<sup>10</sup> M.T. Mencil, *Chińska Republika Ludowa jako współczesny podmiot środowiska międzynarodowego*, t. III: *Rozważania o rzeczywistości*, Toruń 2016, s. 897.

<sup>11</sup> Por. A. Piskozub, *Cywilizacje w czasie i przestrzeni*, Gdańsk 1998, s. 67 i n.

<sup>12</sup> J. Gernet, *Chiny starożytne (od początków do ustanowienia cesarstwa)*, tłum. M.J. Künsler, Warszawa 1966, s. 23–26.

W literaturze przedmiotu podkreśla się osiągnięcia odkryć archeologicznych i datowania radiowęglowego (metodą węgla C14), które wykazały, że uprawa prosa w Chinach Północnych jest równie stara jak uprawa ryżu w obszarze dolnego biegu rzeki Yangze, sięgająca ok. 5000 lat p.n.e.<sup>13</sup> Zatem szacowane dotychczas na ok. 4 tys. lat p.n.e.<sup>14</sup> przejście z paleolitu do neolitu<sup>15</sup> ludności, która dała początek chińskiemu społeczeństwu, wydarzyło się co najmniej tysiąc lat wcześniej, zaś epoka neolityczna trwała do ok. połowy drugiego tysiąclecia p.n.e., ustępując cywilizacji brązu<sup>16</sup>. Epoka żelaza na obszarach Chin Właściwych rozpoczęła się ok. 500 lat p.n.e.<sup>17</sup>, za panowania dynastii Zhou (1027–256 p.n.e.), mniej więcej u schyłku Epoki Wiosen i Jesieni (722–481 p.n.e.) i wejścia w epokę Walczących Królestw (480–221 p.n.e.)<sup>18</sup>.

Podobnie jak technika brązu, również inne elementy kultury materialnej (architektura, ceramika, rzeźba, astronomia itp.) i niematerialnej (wzrost rzemiosła, praktyki religijne, rytuały, obrzędy itp.) doskonalily się powoli między początkiem epoki brązu a ostatnimi wiekami II tysiąclecia p.n.e. Początki epoki brązu zbiegają się z początkami dynastii Shang lub też odnoszą się do czasów, które nie są wiele od tej dynastii starsze. W literaturze przedmiotu szacuje się wynalezienie w Chinach brązu na ok. 1700 r. p.n.e., a tradycja chińska datuje dojscie do władzy dynastii Shang właśnie na XVIII w. p.n.e.<sup>19</sup>

## Środowisko naturalne

Do najważniejszych czynników oddziałujących na proces formowania cywilizacji chińskiej zaliczyć należy uwarunkowania geograficzno-klimatyczne, kształtujące stosunki między ludnością a środowiskiem naturalnym czasów neolitycznych, których konsekwencją było całkowite przeobrażenie krajobrazu Chin Północnych

<sup>13</sup> J. Gernet, *Inteligencja Chin. Społeczeństwo i mentalność*, tłum. E. Pfeifer, Warszawa 2008, s. 51.

<sup>14</sup> Idem, *Chiny starożytne...*, s. 14.

<sup>15</sup> Kształtowanie kultur paleolitycznych, neolitycznych oraz epoki brązu i żelaza przedstawiono szczegółowo w: В.Е. Ларичев (red.), *Древние культуры Китая. Палеолит, неолит и эпоха металла*, Новосибирск 1985.

<sup>16</sup> OXFORD *Wielka Historia Świata*, t. IV: *Cywilizacje Bliskiego Wschodu, Arabia – Cypr, Cywilizacje Azji, Chiny – Korea*, London 2005, s. 112.

<sup>17</sup> J. Gernet, *Chiny starożytne...*, s. 15.

<sup>18</sup> M.T. Mencil, *Chińska Republika Ludowa jako współczesny podmiot środowiska międzynarodowego*, t. I: *Uwarunkowania*, Toruń 2016, s. 64.

<sup>19</sup> J. Gernet, *Chiny starożytne...*, s. 26.

pod wpływem działalności eksploracyjnej wczesnych kultur. Rozwój ówczesnych stosunków społecznych w zmieniających warunkach naturalnych wspierał postęp techniczny napędzający wzrost produkcji rolnej. Ta zaś oddziaływała na wzrost liczby ludności i gęstości zaludnienia, wywołujące coraz większe zapotrzebowanie na żywność. Cały ten proces był nieprzerwanym ciągiem rewolucji agrarnej<sup>20</sup>. Jej siłę zdecydowanie wzmocniły dwa wielkie osiągnięcia chińskiej techniki: wytop brązu i wytop żelaza<sup>21</sup> oraz inne, dzięki którym możliwa była znaczna intensyfikacja produkcji rolnej, m.in. wóz, przegub Cardana, pług, uprzęż konna, wykorzystanie energii wodnej itd.<sup>22</sup> Wraz z postępem technicznym kształtowały się relacje wewnątrzspołeczne, wzrastało rozwarstwienie, powstawał system przyjmujący cechy organizacji państwowej – jako związek wielu plemion w okresie dynastii Xia i bardziej rozwinięty organizm państwowy dynastii Shang-Yin, na którego czele stał król (*wang*), w czasach dynastii Zhou zwany Synem Nieba<sup>23</sup>, organizujący wysiłek społeczny, ukierunkowując go na konkretne zadania i cele – głównie zagospodarowywania przestrzeni i walki z żywiołami przyrody. Tworzący się system polityczny, regulujący stosunki w przyszłym państwie chińskim, wzmacniała mitologia ludowa, przestrzeń pierwotnych wierzeń i kultów, przekształcane stopniowo w kompleksowy zespół filozoficzno-etyczny zorientowany na hierarchicznej organizacji państwa i koncepcji ogólnospołecznego wysiłku na rzecz jego rozwoju, zwłaszcza w związku z koniecznością permanentnych zmagania z przyrodą. Wbrew powszechnej opinii o odizolowanym środowisku, specyficzny charakter chińskiej cywilizacji kształtowały także relacje ze światem zewnętrznym, a to głównie ze względu na położenie w miejscu przecinania się kilku szlaków łączących wschód z zachodem i północ z południem<sup>24</sup>.

Obszary basenu Huang He (dzisiejsze tereny prowincji Szensi, Szansi i Honan), powszechnie uznane za rejon początków chińskiej cywilizacji<sup>25</sup>, w końcu II tysiąclecia p.n.e. zasadniczo różniły się od Chin w początkach cesarstwa, tj. III w. p.n.e. Porastały je wówczas gęste i rozległe lasy oraz wielkie bagna, żyły liczne

<sup>20</sup> Specyfikę chińskiego społeczeństwa rolniczego scharakteryzowano szczegółowo w: M.T. Mencel, *Wiejski charakter chińskiego społeczeństwa*, [w:] M.T. Mencel, *Chińska Republika Ludowa jako współczesny podmiot środowiska międzynarodowego*, t. III: *Rozważania o rzeczywistości*, Toruń 2016, s. 894–960.

<sup>21</sup> J. Gernet, *Chiny starożytne...*, s. 6.

<sup>22</sup> Osiągnięcia chińskiej techniki poddano pogłębionej analizie w: J. Needham, *Wielkie miareczkowanie. Nauka i społeczeństwo w Chinach i na Zachodzie*, tłum. I. Kałużyńska, Warszawa 1984.

<sup>23</sup> C.P. Fitzgerald, *Chiny. Zarys historii kultury*, tłum. A. Bogdański, Warszawa 1974, s. 72.

<sup>24</sup> L. Wasiliew, *Kulty, religie i tradycje Chin*, tłum. A. Bogdański, Warszawa 1974, s. 47.

<sup>25</sup> M.J. Künsler, *Sztuka Chin...*, s. 15.

i różnorodne gatunki fauny, m.in. jeleniowate, tygrysy, bawoły, niedźwiedzie, dziki, wilki, lisy, małpy, a nawet słonie, nosorożce, pantery, antylopy, lamparty, tapiry itd., co potwierdzają liczne wykopaliska. Istnienie zwrotnikowej podzwrotnikowej fauny i flory świadczy o odmiennym klimacie, zdecydowanie cieplejszym i wilgotniejszym. Wraz z postępem rozwoju ludzkości, przechodzeniem od kultury łowiecko-zbierackiej do osiadłej – rolniczej, następowała degradacja środowiska naturalnego. Powiększanie areału uprawnego przez karczowanie lasów oraz regulacja przepływów wód przyspieszyły proces zmian klimatycznych<sup>26</sup>. Urodzajne ziemie płaskowyżu lessowego pozbawione lasów ulegały szybkiej erozji, coraz silniej oddziaływały mroźne wiatry północne, stopniowo klimat stawał się ostrzejszy, pojawiały się dłuższe okresy suszy.

Pierwsze osadnictwo chińskie kształtowały dwa czynniki: ziemia i woda. Dwa regiony leżące nad Huang He dały początek chińskiej cywilizacji. Pierwszy z nich to niewielka dolina w miejscu gdzie rzeka Lo wpływa do Rzeki Żółtej, drugi – ogromna równina położona w dolnym biegu Huang He, rozciągająca się od brzegu morza w zatoce Bohai po ściany płaskowyżu na zachodzie w prowincji Shanxi. W tamtych czasach żyzne tereny z bujną roślinnością i obfitością dzikiej zwierzyny zapewniały dostęp do mięsa i umożliwiały nawet dwukrotne zbiory zbóż w roku<sup>27</sup>.

Jednak pomyślność rozwoju rodzącej się cywilizacji chińskiej, a wręcz jej przetrwanie zależało od kaprysów przyrody, będących konsekwencją ukształtowania terenu i specyfiki naturalnej hydrologii Rzeki Żółtej i jej dopływów. Huang He wypływa spod ośnieżonych szczytów Cinghaju, płynie przez lessowy płaskowyż, porywając ogromne jego ilości, szacowane w warunkach ekstremalnych przepływów nawet na 300–500 kg w 1 m<sup>3</sup> wody<sup>28</sup> (średnio Huang He w 1 m<sup>3</sup> wody niesie 25 kg mułu lessowego, zaś maksymalne przypiływy wynoszą nawet 29 tys. m<sup>3</sup>/sek., a minimalne zaledwie 250 m<sup>3</sup>/sek.<sup>29</sup>). Wpływając na równinne tereny Rzeki Żółta zwalnia impet, a niesiony balast mułu osiada, podnosząc dno jej koryta. Koryto rzeki stale się wypłyca, a ogromne ilości wód występują z brzegów. Woda rozlewa się szeroko, niosąc człowiekowi śmierć i zniszczenie. Sypane przez ludzi wały spełniały swoją rolę tylko w krótkim czasie, właśnie ze względu

<sup>26</sup> M.J. Künsler, *Mitologia chińska...*, s. 15.

<sup>27</sup> M.T. Mencil, *Chińska Republika Ludowa jako współczesny podmiot środowiska międzynarodowego*, t. I: *Uwarunkowania...*, s. 65.

<sup>28</sup> J. Lobman, *Chiny przez wieki*, Warszawa 1962, s. 15.

<sup>29</sup> Czu Szao-tang, *Chiny. Zarys geograficzny*, Warszawa 1958, s. 15.



na stałe i szybkie podwyższanie się dna rzeki<sup>30</sup>. Sytuacje powodziowe wywoływały także osuwające się zwały nawilgłej glinki w głębokich jarach lessowych, prowadząc do spiętrzania wód, a w ostateczności zalania wszystkiego co powyżej. Zaś przerwanie takiej naturalnej tamy – wcześniej czy później nieuniknione – powodowało gwałtowną powódź poniżej jej powstania. Na szerokiej równinie aluwialnej powódź była zjawiskiem niemal powszednim, połączonym ze zmianą koryta Rzeki Żółtej, która raz uchodziła do Morza Żółtego na południe od półwyspu Shandong, innym razem do zatoki Bohai na północy od tego półwyspu. Ponieważ oba ujścia rzeki dzieli odległość równa odległości ujścia Wisły i Łaby, łatwo można sobie wyobrazić niszczycielską skalę żywiołu, który im dalej w czasy prehistoryczne, tym częściej nawiedzał obszary, na których kształtowały się łąki chińskiej cywilizacji.

Losy ludności osiadłej były zatem związane z siłami natury, zmuszającymi do koncentracji i maksymalizacji wysiłków na utrzymanie harmonii w relacjach ze środowiskiem naturalnym, zwłaszcza w dziedzinie regulacji wód Huang He jej drogi do morza. Działalności wspólnot i tworzącej się społeczności towarzyszyło aktywne kształtowanie mitów, których bohaterami byli herosi, półbogowie i półludzie. Przypisuje się im zmagania z lokalnym potopem, a w odniesieniu do czasów najwcześniejszych – wynajdywanie i dostarczanie ludziom głównych narzędzi cywilizacyjnych, od ognia począwszy przez wynalezienie straw przygotowywanych na ogniu, po uprawę roli, rybołówstwo, instytucje małżeństwa, handel wymienny, ziołolecznictwo, czyli zespół elementów kulturotwórczych, nadających społeczności cywilizacyjny charakter. W kolejnych wiekach, gdy wykształciło się chińskie pismo, a społeczeństwo zaczęło poszukiwać własnych źródeł tożsamości, wszystkie ważne odkrycia przypisywano mitycznym bohaterom, uznając ich za pierwszych władców Chin i przypisując konkretne daty panowania w chińskiej chronologii na początku III tysiąclecia p.n.e.<sup>31</sup> Wkraczając wówczas w epokę neolitu chińska cywilizacja uzyskiwała przewagę nad otaczającymi ją ludami, tkwiącymi ciągle w kulturach paleolitycznych lub mikrolitycznych. Ta przewaga kulturowo-cywilizacyjna ośrodka, który w kolejnych wiekach miał wykształcić podstawy feudalnego systemu państwowego, utrzymała się przez całe tysiąclecia

<sup>30</sup> W niektórych miejscach koryto Huang He leży powyżej terenu otaczającej okolicy o 3–7 m, co sprzyja przerywaniu wałów zwłaszcza w okresie znacznych przyborów rzeki oraz w czasach, gdy zaniebawiano roboty melioracyjne. Por. *ibidem*, s. 15.

<sup>31</sup> Szerzej o chińskich mitach i przekazach ludowych w: M.J. Künsler, *Mitologia chińska...*; T. Żbikowski, *Legendy i pradzieje kraju środka*, Warszawa 1978; D. Walters, *Mitologia Chin*, tłum. W. Szkudlarczyk, Poznań 1996.



i legła u podstaw zjawiska sinocentryzmu cywilizacji chińskiej, żyjącej w absolutnym przekonaniu, że wszystko co poza nią to „barbarzyńskie” peryferie świata<sup>32</sup>.

## **Relacje plemion protochińskich ze światem zewnętrznym**

Rzeźba terenu, układ gór, rzek, ogromnych bagien i pustyń stwarzają wrażenie, że cywilizacja chińska kształtowała się w izolacji od świata zewnętrznego. Gdyby tak było, z pewnością nie przyjąłby się termin „Państwo Środka” (*Zhongguo*), którego rodowód sięga czasów Chin feudalnych ok. I tysiąclecia p.n.e. Oznaczał on federację państw, a w zasadzie rodów, powiązanych ze sobą nie tylko zależnościami feudalnymi, a przede wszystkim wspólnotą kultury. Stąd termin ten oznacza nie tyle jedność polityczną, co kulturową. Początkowo terytorium Państwa Środka było niewielkie, zaś ludy i plemiona niechińskie, znajdujące się dookoła, określano mianem barbarzyńców, których bezustannie atakowano, podbijano i wchłaniano, a w wyniku procesów asymilacyjnych przyjmowały one chińskie wzorce kulturowo-cywilizacyjne<sup>33</sup>.

Najprawdopodobniej, równoległe z formowaniem się chińskiego centrum kulturowo-cywilizacyjnego dochodziło także do kontaktów z bardziej odległymi cywilizacjami. Powstawało ono na skrzyżowaniu ważnych, prastarych szlaków, przecinających wschodnie połączenie kontynentu azjatyckiego. Jeden z tych szlaków wiódł od wybrzeży birmańskich, z okolic obecnego Rangun, przezłęczami górskimi, którymi biegnie zbudowana w czasach II wojny światowej Droga Birmańska, dalej wschodnim obrzeżem Wyżyny Tybetańskiej aż do doliny rzeki Wei, skąd inny szlak brał początek, wiodąc ku zachodowi przez dolinę Tarymu i skrajem pustyni Takla-Makan. Szlak ten prowadził od wieków do Indii oraz górskimi przełęczami dzisiejszego Afganistanu nad brzegi Morza Kaspijskiego. W środkowym biegu Huang He spotykały się też pradawne szlaki idące z dzisiejszego północnego Wietnamu i z nad ujścia Rzeki Perłowej, przez Chiny Środkowe, ku równinom Mandżurii. Wpływy przychodzące na tereny przyszłych Chin tymi szlakami nie mogły pozostać bez wpływu, zwłaszcza gdy uwzględnić teorię „wędrówki idei”, szczególnie gdy rozwijająca się kultura jest chłonna na innowacje

<sup>32</sup> M.J. Künsler, *Dzieje kultury chińskiej...*, s. 56–57.

<sup>33</sup> F. Fernandez-Armesto, *Cywilizacje. Kultura, ambicje i przekształcanie natury*, tłum. M. Grab-ska-Ryńska, Warszawa 2008, s. 178.

świata o wyższym poziomie rozwoju i zdolna je wykorzystać, a nawet wyprzedzić w cywilizacyjnym wyścigu i utrzymać zdobytą przewagę<sup>34</sup>.

Pomimo że uwarunkowania geograficzne nie tworzyły bariery zdolnej całkowicie wyeliminować kontaktów międzycywilizacyjnych, to jednak ograniczyły je do takiego minimum, że nie były one w stanie przyjąć pozycji dominującej i przejąć inicjatywy oraz narzucić własne formy kulturotwórcze. Niemniej Chiny wiele zawdzięczają zarówno ludom koczowniczym, jak i osiadłym cywilizacjom Azji Środkowej i Środkowego Wschodu. Hunowie, Turcy, Mongołowie, Mandżurowie, Sogdyjczycy, Irańczycy, Hindusi i Arabowie wnieśli istotny udział w ostatecznym kształcie chińskiej kultury i poziomu rozwoju cywilizacyjnego<sup>35</sup>.

Sinocentryczny pogląd na relacje Chin ze światem zewnętrznym wyraża tekst zapisany w *Dziejach Trzech Królestw*: „Za regionem Pustkowi [najbardziej zewnętrzną strefą] nie warto się fatygować nanoszeniem na mapę miejsc, do których wiodą koleiny wozów”<sup>36</sup>. Chiny jednak nie zamykały się na świat. To świat stał się celem ich podbojów, gdy tylko poziom rozwoju kulturowo-cywilizacyjnego pozwalał na ofensywne działania. Granice oddziaływania chińskiej cywilizacji stopniowo przesunęły się na zewnątrz, zwłaszcza w kierunku zachodnim, ignorując ekspansję na obszary zamorskie. Czy było to świadome dążenie do kontaktu z cywilizacją Zachodu, jeśli tak, to czy jego podłożem było dążenie do współpracy, czy też do konfliktu? Nie sposób odnaleźć w literaturze przedmiotu odpowiedzi na tak postawione pytanie. Każda odpowiedź może być jedynie dywagacją, niemniej pytanie postawiono, aby prowokować poszukiwania odpowiedzi, której w niniejszym wykładzie nie udzielono.

Dowodami istnienia kontaktów chińskiej cywilizacji z odległymi ośrodkami są m.in. odnajdywane w północno-zachodnich Indiach (Dżemedet-Nasr oraz Mohendzo-Daro) niektórych form ceramiki shangowskiej; nefrytom odkrytym w Anyangu przypisuje się pochodzenie z Azji Centralnej, a zdobnicze motywy zwierzęce przypominają niekiedy wzornictwo starszych zabytków pochodzących z Mezopotamii (węże splecione ogonami, tygrysy lub inne zwierzęta pyskami zwrócone do siebie). W późniejszych epokach Chin (od dynastii Han do Tang) dostrzega się wpływy artystyczne i intelektualne pochodzące z Turkiestanu Chińskiego, Transkossianu, Iranu, północno-zachodnich Indii, silnie oddziałujące na wzorce w muzyce, rzeźbie, folklorze i religii. Do XII n.e. kosmopolityczne

<sup>34</sup> M.J. Künsler, *Sztuka Chin...*, s. 18.

<sup>35</sup> J. Gernet, *Chiny starożytne...*, s. 9–10.

<sup>36</sup> F. Fernandez-Armesto, *op.cit.*, s. 178.

stolice Chin były zakładane w żyznym rejonie środkowego biegu Huang He, gdzie najbardziej rozwinęła się cywilizacja brązu. W tym miejscu krzyżowały się szlaki wiodące na północ i na północny zachód, w kierunku mongolskich stepów i oaz Azji Centralnej oraz na południe w kierunku doliny Yangze. Od epoki Shang ujawniają się także związki Chin Południowych z państwami Azji Południowo-Wschodniej. Prawdopodobnie z Półwyspu Malajskiego sprowadzano olbrzymie żółwie, których skorupy brzuszne już w końcu II tysiąclecia p.n.e. służyły do rytuałów wróżebnych. Bardzo cenione za Shangów i Zhou muszle *kauri* mogły być importowane z Birmy lub Malediwów. Z południa pochodziła znaczna część cyny importowanej w sztabkach, niezbędnej do produkcji brązu. Niektóre wyroby z brązu epoki Shang zdobione były wzorami typu melanezyjskiego (szeroka i okrągła twarz o spłaszczonym nosie) świadczą o kontaktach Chin epoki Shang z państwami Azji Południowo-Wschodniej. Podobieństwa można także dopatrywać się w rysunkach zwierząt epoki Shang i Zhou, a podobnymi odnajdowanymi na słupach totemicznych w regionie północno-zachodniego wybrzeża Ameryki Północnej, co może sugerować istnienie kontaktów między ludami Chin archaicznych z kontynentem północnoamerykańskim wiodących szlakiem przez Cieśninę Beringa<sup>37</sup>.

### Pierwsze formacje kulturowe Chin

Jeszcze do niedawna za najstarszą formację chińskiej kultury uznawano kulturę Yangshao, u schyłku której wykształciła się kultura Longshan – obie rozpoznane przez badania archeologiczne<sup>38</sup>. Wytwory kultury materialnej tego okresu zachowały się w doskonałym stanie, ukazując wysoki poziom neolitycznego rozwoju kulturowo-cywilizacyjnego. Tymczasem odkryte ostatnio artefakty dowodzą istnienia w basenie Huang He kultur wcześniejszych, aczkolwiek są to także wytwory kultur neolitycznych, wśród których za najstarszą uznaje się obecnie tzw. kulturę z Cishanu (pod Hantanem, na południu prowincji Hebei) i Peiligan-gu (na południe od Zhengzhou w prowincji Henan), które poprzedzały bezpośrednio kulturę Yangshao. Stanowiska kultury Peiliangu zlokalizowano na niewielkim obszarze między Luoyangiem a Zhengzhou na południe od linii łączącej te miasta i ciągną się w kierunku miast Wuyang i Xiancheng. Izolowane stanowiska

<sup>37</sup> J. Gernet, *Chiny starożytne...*, s. 27–28.

<sup>38</sup> Por. C.P. Fitzgerald, *op.cit.*, s. 39–47; W. Rodziński, *op.cit.*, s. 13–17; M.J. Künsler, *Sztuka Chin...*, s. 19–23.

tej kultury odkryto także na południowym skraju prowincji Hebei, na północ od miasta Anyang, na wschodnich stokach gór Taihang. Stanowiska kultury Peiliangu znajdują się blisko gór i są prakolebką późniejszej kultury Yangshao (na północny wschód od Luoyangu w prowincji Henan), a jej centralnym miejscem jest masyw górski, w którym dominuje góra Song (1440 m n.p.m.), uznana później za świętą górę środka, a izolowane stanowiska kultury Cishan leżą blisko późniejszych miast Anyang i Hantan<sup>39</sup>.

Kultura Yangshao (nazwa pochodzi od nazwy wioski, w której dokonano pierwszych i największych odkryć archeologicznych potwierdzających jej istnienie), swym zasięgiem obejmowała znaczny obszar, przede wszystkim dolinę rzeki Wei w prowincji Shaanxi. Stanowiska tej kultury sięgają daleko na północ, aż do wielkiego łuku Rzeki Żółtej, sytuując się przede wszystkim na zachodnim jej brzegu, a jej oddziaływanie potwierdzono nawet na terenach współczesnej Mandżurii, sięgając nawet granic Xinjiangu<sup>40</sup>. Ważne skupisko zlokalizowano w średnim biegu rzeki Fen. Na południu izolowane jej stanowiska dochodzą do średniego biegu rzeki Han. Bardzo wyraźnie rysuje się granica obszaru kultury Yangshao na wschodzie, gdzie jej stanowiska ciągną się niemal prostą linią od okolic miasta Shijiashuang na północy wzdłuż dzisiejszej linii kolejowej do Zhengzhou i dalej na południe od tego miasta<sup>41</sup>. Rozwijała się zatem kultura Yangshao z dala od wybrzeży morskich, co wywarło istotny wpływ na jej główne cechy w kolejnych wiekach, aż do czasów współczesnych, przyjmując całkowicie śródlądowy charakter, poza jednym epizodem w czasie dynastii Ming (1368–1644).

Ostatnią fazę kultury Yangshao nazwano kulturą Majiayao (od nazwy miejscowości na południe od Lanzhou w prowincji Gansu), zajmującą wschodnie ziemie prowincji Gansu, sięgając z jednej strony po okolice dzisiejszego Xiningu w prowincji Qinghai, z drugiej zaś wybiegając daleko na północny zachód aż do Jiqüanu, dokąd dociera wąskim korytarzem między stokami Jilianshanu (do 5000 m n.p.m.) a piaskami Gobi. Najdalej na północny zachód wysunięte znane dziś stanowisko tej kultury odległe jest od Xi'anu w prowincji Shaanxi o ponad 1000 km w linii prostej, co może wyobrazić zasięg ekspansji tej kultury. Jako wytwór kultury Yangshao, kultura Majiayao wyrażała swój śródziemny charakter, o czym jednoznacznie świadczy kierunek rozwoju ku wnętrzu ładu<sup>42</sup>.

<sup>39</sup> M.J. Künsler, *Dzieje kultury chińskiej...*, s. 17.

<sup>40</sup> M.T. Mencil, *Chińska Republika Ludowa jako współczesny podmiot środowiska międzynarodowego*, t. I: *Uwarunkowania...*, s. 67.

<sup>41</sup> M.J. Künsler, *Dzieje kultury chińskiej...*, s. 17.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 18.

W prowincji Shandong prace archeologiczne prowadzone ok. 40 km na wschód od Xi'anu potwierdziły istnienie kultury Longshan, nieco młodszej i lepiej rozwiniętej od Yangshao. Rozwijała się ona w okresie od ok. 3000 do 2000 r. p.n.e. i prawdopodobnie w wyniku przenikania tych kultur, w procesie łączenia plemion, przechodzenia do systemu patriarchalnego, wykształcania warstw społecznych i unifikacji systemu zarządzania, wykształciła się pierwsza władza dynastyczna, której początków upatruje się na przełomie 3 i 2 tysiąclecia p.n.e., nazywana Xia (2205–1767 p.n.e.)<sup>43</sup>. Znano już wówczas wytop brązu z miedzi i cyny, wydobywanych w wielu miejscach Chin Północnych. Legalność ówczesnego panującego władcy podtrzymywano przez stosowanie praktyk i obrzędów religijnych, których źródła wywodzą się z kultur plemiennych okresu wcześniejszego, a najważniejszych ich elementem był kult przodków podkreślający hierarchiczny system stosunków wewnątrzspołecznych. Stopniowo powstawały duże ośrodki skupiające władzę w tworzonych federacjach, grupy miast współzawodniczyły z innymi, regiony z regionami; ostatecznie na określonym obszarze utrzymała się jedna panująca dynastia<sup>44</sup>.

Na zachodzie stanowiska kultury Longshan sięgają miasta Baoji w dolinie rzeki Wei. Na pozostałym obszarze jej warstwy zalegają bezpośrednio nad warstwami Yangshao, co wskazuje na kontynuację rozwoju. Na wschodzie natomiast kultura ta obejmowała ziemię Shandongu aż po wybrzeże morskie i pojawiała się też na południowym krańcu półwyspu Liaodong. Na południu sięgała północnych części prowincji Anhui i Jiangsu, niewiele wykraczając poza linię rzeki Huai. Za jej centrum uważa się zwykle zachodnie części prowincji Shandong, skąd miała oddziaływać promieniście we wszystkich kierunkach<sup>45</sup>.

Ostatnią fazę neolitu reprezentuje kultura Xiaotun, będąca bezsporną kontynuacją kultury Longshan. Jej główny ośrodek zorientowany był w prowincji Henan, a znaczną ilość artefaktów pochodzących z jej okresu odnaleziono w wiosce Xiaotun pod Anyangiem, gdzie odkopano też zabytki pochodzące z ostatniej stolicy dynastii Shang-Yin (1766–1122)<sup>46</sup>.

W okresie neolitu ekspansja Chin była w znacznie mniejszym stopniu skierowana na południe, ku dolinie rzeki Yangze. Bardzo długo linia górnego biegu rzeki Han i rzeki Huai stanowiła niemal nieprzekraczalną granicę kształtującej się

<sup>43</sup> Ibidem, s. 312.

<sup>44</sup> M.T. Mencil, *Chińska Republika Ludowa jako współczesny podmiot środowiska międzynarodowego*, t. I: *Uwarunkowania...*, s. 67–68.

<sup>45</sup> M.J. Künsler, *Dzieje kultury chińskiej...*, s. 22.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 312.

chińskiej domeny. Ekspansję w kierunku północnym ograniczały pustynie i hordy nomadów z obcych plemion. Neolityczne kultury basenu Huang He nie wykazywały także tendencji do zajęcia terenów późniejszej Mandżurii, poza południowym skrawkiem półwyspu Liaodong. Najdalej na północ wysunięte ślady kultury Longshan znajdują się na północ od Pekinu, na ziemi, która później znalazła się po chińskiej stronie Wielkiego Muru.

Należy wskazać, że rozwój chińskiej cywilizacji nastąpił w miejscu, gdzie krzyżowały się i łączyły najstarsze szlaki znane ludzkości. W środkowym biegu Rzeki Żółtej kończył się starożytny szlak wiodący z rejonów Morza Kaspijskiego do doliny Tarymu, łącząc się szlakami prowadzącymi przez Pamir do Indii oraz północnym szlakiem prowadzącym nad jezioro Bajkał przez pustynię Gobi. Także tu kończył się szlak birmański, który prowadził przez zachodnie tereny współczesnych Chin, obrzeżem Wyżyny Tybetańskiej oraz szlak wietnamski. Szlak w kierunku północnym prowadził ku Nizinie Mandżurskiej, a szlak wschodni umożliwiał kontakty rejonu dzisiejszego Szanghaju z cywilizacjami zachodnimi. Pomimo wielokulturowych wpływów zewnętrznych, chińska cywilizacja nie uległa rozkładowi. Wręcz przeciwnie, potrafiła korzystać z niesionych szlakami innowacji, przejmując je, a osiągnąwszy poziom rozwoju odpowiedni dla wykształcenia się systemu państwowego, dokonała swoistego zamknięcia na świat zewnętrzny, uznając go za barbarzyński. Był to czas kształtowania się sinocentrycznego światopoglądu, który przez wieki pogłębiał się w społeczeństwie, pozwalał na rozwój państwa, ugruntował feudalny system społeczny, przez długi okres zapobiegał rozwojowi rewolucji przemysłowej, aż wreszcie stał się przyczyną jego upadku i ponownego wzrostu po okresie wpływów państw imperialnych w XVIII–XX w.<sup>47</sup>

Charakterystycznymi cechami omówionych wyżej kultur neolitycznych jest różnorodność zabytków ceramiki użytkowej i rytualnej. W okresie Yangshao wytwory te wykonane były z gliny, która po wypaleniu przyjmowała kolor ochry (czerwień). Ceramikę zdobiono motywami geometrycznymi, przypominającymi motywy zdobnicze znane z neolitycznych zabytków z ośrodków na Ukrainie i w Turkmenii<sup>48</sup>. Kulturę Longshan charakteryzowały wyroby ceramiczne koloru czarnego. Wykonane na kole garncarskim, osiągały doskonałą jakość cechującą wysokim stopniem twardości, minimalną grubością i błyszczącą powierzchnią. Nie były malowane<sup>49</sup>. W ostatnim stadium neolitu, bezpośrednio poprzedzającej

<sup>47</sup> M.T. Mencil, *Chińska Republika Ludowa jako współczesny podmiot środowiska międzynarodowego*, t. III: *Rozważania o rzeczywistości...*, s. 899.

<sup>48</sup> J. Gernet, *Chiny starożytne...*, s. 21.

<sup>49</sup> W. Rodziński, *op.cit.*, s. 16–17.

epokę brązu, na początku II tysiąclecia p.n.e., ceramikę czarną wyparła ceramika szara – wytwór kultury Xiaotun. Charakterystyczne dla tej ceramiki są wzory sznurowe, odciskane na wilgotnym jeszcze naczyniu<sup>50</sup>.

Wraz z rozwojem osiadłego trybu życia, będącego konsekwencją postępu kultury rolnej umożliwiającej produkcję coraz większych ilości żywności, a nawet wytwarzanie jej nadwyżek, rozwijały się starożytne osiedla i rosła jakość budowli, zwłaszcza ich trwałość. Zabytki z okresu Yangshao ujawniają, że pierwsi osadnicy zamieszkiwali w okrągłych lub owalnych jamach wydrążonych w ziemi, z centralnie położonym paleniskiem. Za domostwa służyły także okrągłe lub prostokątne szałas budowane bezpośrednio na powierzchni. Wioski posiadały ponadto spichrze, piece do wypalania ceramiki i cmentarz<sup>51</sup>.

Największym odkrytym osiedlem neolitycznym kultury Yangshao jest Panpots'un w południowo-wschodniej części prowincji Shaaanxi. Osiedle to zbudowano na planie zbliżonym do koła o pow. ok. 30 tys. m<sup>2</sup>, wraz z cmentarzami, dołami na odpadki itp. położonymi na peryferiach, które łącznie z centralną częścią obejmowało obszar zabudowy o pow. ok. 70 tys. m<sup>2</sup>. Centralną budowlą osiedla był duży, prostokątny obiekt o powierzchni podłogi ok. 160 m<sup>2</sup>, będący prawdopodobnie miejscem zebrań klanu. Pozostałe domy były albo okrągłe, albo prostokątne, a podłogi miały na poziomie ziemi bądź też zagłębione. Wejście zlokalizowane było o strony południowej, a po środku znajdowało się ognisko. Dachy, prawdopodobnie kryte strzechą, wspierano na drewnianych słupach i ryglach owiniętych plecionką i oblepionych gliną. „Dom klanowy” miał cztery wolnostojące, wewnętrzne słupy, które wspierały solidne belki. Mury zewnętrzne były niskie, zatem połącz dachu opadała niemal do ziemi. Całe osiedle otoczone było rowem głębokim na ok. 6 m, służącym zarówno do odwadniania, jak i dla obrony<sup>52</sup>. Ze zbliżonego do okręgu kształtu osad oraz z rozmieszczenia domostw wyciągnięto wniosek o prawdopodobnym istnieniu organizacji klanowej oraz wewnątrzspołecznego podziału ze względu na wiek<sup>53</sup>.

Osiedla kultury Longshan były na ogół zamieszkałe dłużej niż osiedla Yangshao, co tłumaczy się prawdopodobnym dalszym postępowaniem w rolnictwie, co umożliwiało dłuższe użytkowanie tych samych pól. Wznoszono solidne mury

<sup>50</sup> M.J. Künsler, *Sztuka Chin...*, s. 23.

<sup>51</sup> J. Gernet, *Chiny starożytne...*, s. 20.

<sup>52</sup> L. Sickman, A. Soper, *Sztuka i architektura w Chinach*, tłum. M.J. Künsler, Warszawa 1984, s. 366.

<sup>53</sup> J. Gernet, *Chiny starożytne...*, s. 20.



okalające wioski<sup>54</sup>, co może sugerować, iż w trakcie procesów unifikacji społecznej dochodziło do częstych kontaktów z innymi, obcymi endogenicznie kulturami, a mury na trwałe wpisały się w krajobraz kulturowo-cywilizacyjny Chin. Same domostwa kultury Longshan niewiele różniły się od wznoszonych w okresie Yangshao, choć daje się zauważyć większe zróżnicowanie typów, któremu towarzyszyła większa różnorodność grobów, co zdaje się świadczyć o rysującym się podziale społecznym. Stosunkowo dobrze były już rozwinięte funkcje religijne; odkrycia archeologiczne ujawniły ślady obrządków agrarnych, ofiar zwierzęcych, miniaturowych naczyń rytualnych itp. Pojawiły się praktyki wróżbiarskie, do których wykorzystywano poddane działaniu ognia łopatki zwierzęce<sup>55</sup>. Funkcje religijne musiały być najprawdopodobniej przywilejem przywódców danej społeczności, co wyjaśniałoby niewykształcenie się grupy kapłańskiej w chińskim społeczeństwie okresu klasycznego ani w żadnym innym.

W czasach Yangshao uprawiano trzy rodzaje prosa, a także pewne odmiany pszenicy i ryżu. Do uprawy rolnej korzystano z motyk, rydli, kopaczek i siekier o przekroju owalnym, które służyły głównie do karczowania. Ziarno przechowywano w glinianych dzbanach, a mielono je na mąkę w moździerzach. Znano już konopie i hodowano jedwabniki. W hodowli rolnej dominowały świnie i psy. Nie rozwinęła się jeszcze hodowla krów, owiec i kóz. Liczne zwierzęta żyły jeszcze w stanie dzikim: konie, woły, nosorożce, jelenie wodne, jelenie pospolite itp., polowanie odgrywało więc dużą rolę, podobnie jak połów ryb<sup>56</sup>.

## **Rolnictwo – główny czynnik kształtowania chińskiej tożsamości kulturowo-cywilizacyjnej**

Źródeł siły kulturotwórczej chińskiego rolnictwa należy dostrzegać w środowisku będącym efektem oddziaływania dwóch długotrwałych procesów: bardzo powolnego pustynnienia i korzystnej dywersyfikacji warunków rozwoju, jaka nastąpiła po epoce lodowcowej.

Niezwykle istotną cechą cywilizacji chińskiej były bardzo specyficzne warunki geograficzno-klimatyczne, tworzących środowisko, w którym rozpoczął się proces unifikacji i tworzenia wspólnot neolitycznych. Różniło się zdecydowanie od tego,

<sup>54</sup> M.J. Künsler, *Dzieje kultury chińskiej*, Warszawa 2008, s. 22.

<sup>55</sup> Szerzej zagadnienie przedstawiono w: L. Wasiliew, op.cit., s. 74–83.

<sup>56</sup> J. Gernet, *Chiny starożytne...*, s. 20–21.

w którym powstawała cywilizacja egipska i mezopotamska: obie powstawały w dolnym i średnim biegu wielkich rzek, tj. Nilu oraz Eufratu i Tygrysu, w bliskim kontakcie z morzem, w klimacie gorącym, lecz suchym, w bezpośredniej bliskości wielkich obszarów pustynnych, w stałej zależności od niesionej przez rzeki wody, której niedostatek zawsze oznaczał klęskę głodu<sup>57</sup> i tylko odpowiednie zabiegi melioracyjne związane z nawadnianiem pozwalały osiągać plony niezbędne dla utrzymania populacji.

Tymczasem cywilizacja chińska powstawała na żyznych obszarach wyżyny lessowej (grubość pokrywy lessowej w tym rejonie dochodzi do 100 m), w rejonie gdzie rzeka Wei wpada do Huang He. Miejsce, w którym kształtowała się chińska cywilizacja, była także żyzna dolina rozciągająca się nad rzeką Wei na terenie dzisiejszej prowincji Shaaanxi. Jej długość wynosi ok. 300, zaś szerokość 60 km (obszar między dzisiejszymi miastami Lojang i K'aifeng; miasto Anjang znajdowało się wówczas w centrum cywilizacyjnego ośrodka). Od południa obszar ten zamyka pasmo wysokich gór Ts'inling, które w partiach centralnych przekraczają 4 tys. m n.p.m. na wschodzie rozciągały się rozległe moczary i rozlewiska wodne, przez które Rzeka Żółta zmierzała ku morzu, stanowiąc naturalną barierę ograniczającą ekspansję w kierunku ku morzu, także ze względu na olbrzymie powodzie, które towarzyszyły każdej zmianie koryta Huang He w delcie tej rzeki<sup>58</sup>. O ile cywilizacji egipskiej i mezopotamskiej towarzyszyła od samych początków troska o niedobór wody, o tyle dla cywilizacji chińskiej typowy u zarania dziejów jest niepokój wywołany nadmiarem wód. W najdawniejszych czasach najbardziej na wschód położone ośrodki chińskiej cywilizacji dzieliło od morza w prostej linii ok. 500 km, co prawdopodobnie zaważyło na kierunkach ekspansji, skoncentrowanych na interiorze kontynentu.

Oba regiony, w których kształtowały się początki chińskiej cywilizacji różniły się istotnie nie tylko uwarunkowaniami geograficzno-klimatycznymi. Jednak to one właśnie wpłynęły na odmienny typ upraw, jakie tam rozwinęto, a w konsekwencji, inny typ gospodarki. Wysoko położone tereny lessowe to rejon upraw prosa, podczas gdy równina chińska jest domeną uprawy ryżu. Jak wskazuje literatura przedmiotu, cywilizacja chińska zrodziła się w konflikcie „zjadaczy prosa” i „zjadaczy ryżu”. Dualistyczna koncepcja elementów przeciwnych, lecz się wzajemnie uzupełniających, należy do najstarszych warstw kultury umysłowej Chin. Celowe i całkowicie uzasadnione wydaje się wiązanie powstania tej koncepcji

<sup>57</sup> M.J. Künsler, *Mitologia chińska...*, s. 10.

<sup>58</sup> W. Böttger, *Kultur im alten China*, Leipzig 1977, s. 4.

z warunkami naturalnymi, w jakich kształtowało się chińskie społeczeństwo, a dostatecznym przykładem zachodzących zjawisk jest z pewnością polityczny konflikt między kulturą prosa a kulturą ryżu: w końcu XII w. p.n.e. ród Zhou, wywodzący się z zachodnich wyżyn lessowych, dokonał podboju państwa rządzonego przez rezydującą w Anjangu dynastię Shang-Yin<sup>59</sup>.

Konflikt ten ewoluował wraz z postępową ekspansją kulturowo-cywilizacyjnej Chin w kierunku południowym, gdzie zderzyły się ponownie kultura prosa z kulturą ryżu, wielkiego obszaru położonego nad rzeką Yangze, która stwarzała doskonałe wręcz warunki rozwojowe. Czystość jej wód była konsekwencją spoiwych, twardych skał, między którymi ukształtowało się koryto rzeki w górnym biegu, dzięki czemu uzyskała ona nazwę Rzeka Niebieska. Rzadko zdarzały się jej wylewy, a ilość przepływającej wody zapewniała nadzwyczajną żyzność przybrzeżnych terenów. Yangze to także szlak komunikacyjny od najdawniejszych czasów łączący wschodnie i zachodnie tereny Chin Środkowych. Jest spławna na długości blisko 6 tys. km<sup>60</sup>. Doskonałe warunki wodne oraz klimat sprzyjały rozwojowi upraw rolnych, zwłaszcza ryżu, który stopniowo stawał się najważniejszym produktem chińskiego rolnictwa, żywiącym miliony chłopów, stanowiącym podstawę gospodarki państwowej.

O ile pierwszy konflikt między „ludźmi prosa” i „ludźmi ryżu”, ulokowany nad Huang He i jej dorzeczem angażował ludność homogeniczną, wywodzącą się z tego samego pnia kulturowego, a tyle drugi konflikt był konfliktem międzycywilizacyjnym. Rozpoczął się wraz z ekspansjonistycznymi tendencjami Chin cesarskich dynastii Han i zakończył się, jak twierdzi literatura przedmiotu, w czasach dynastii Tang, chociaż do dzisiaj na terenie Chin Południowych jest wiele grup społecznych o innych korzeniach kulturowo-cywilizacyjnych. Ostatecznie zwyciężyła cywilizacja ryżu. Gdy w X w. do Chin sprowadzono z południowych Indochin (obecny Wietnam – ówczesne państwo Czampa) nasiona ryżu szybko dojrzewającego i wysoko wydajnego, ryż całkowicie zastąpił zboża suche, które do tej pory stanowiły podstawę pożywienia na północy. Uprawa ryżu pozwalała na dwukrotne, a w niektórych miejscach nawet trzykrotne zbiory w roku, zawsze na tej samej ziemi, której żyzność odnawiały mady na polach ryżowych na przemian nawadnianych i pozbawianych wody na czas zbiorów, przed orką, sianiem w szkółkach i przesadzaniem. By zapewnić odpowiednie plony, uprawa ryżu wymagała zbiorowego wysiłku i dyscypliny, lecz ich efekty zapewniały dostatek żyw-

<sup>59</sup> W. Scott Morton, Ch.M. Lewis, op.cit., s. 25–26.

<sup>60</sup> E.L. Shaughnessy (red.), op.cit., s. 13.

ności rozwijającej się populacji, zaś prowadzone na szeroką skalę prace melioracyjne doprowadziły do wysuszenia nieprzyjaznych dotąd mokradeł delty obu wielkich rzek Chin, tym samym na znaczne zwiększenie areału upraw. Innym efektem tych działań było także wyeliminowanie epidemii malarii, powszechne dotąd na podmokłych obszarach Chin Wschodnich<sup>61</sup>.

Jednakże dla wspólnot archaicznych Chin uprawa zbóż i roślin nie była priorytetem, chociaż stopniowo przejmowała pierwszeństwo. Rolnictwo nie wykształciło się w sposób rewolucyjny; narzędzia rolnicze z epoki Shang-Yin niewiele różniły się od narzędzi używanych przez Protochińczyków kultury Yangshao. Były to głównie prymitywne kamienne motyki, drewniane rydle o dwóch zębach czy noże kształtu owalnego lub półksiężyca wykonane z łupków lub muszli mięczaków dwuskorupowych. Wyselekcjonowano już pewne rośliny uprawne, takie jak: sorgo, jeden z gatunków pszenicy, dwa gatunki prosa (żółte i czarne) oraz jeden gatunek konopi, którego ziarna są jadalne. Hodowano te same zwierzęta, które hodowała już ludność kultur Yangshao i Longshan, m.in. świnie, psy i kury. Istotnym źródłem zaopatrzenia w żywność było rybołówstwo słodkowodne, a także myślistwo oraz zbieranie ziół i dzikich owoców<sup>62</sup>. Utrzymywano też przydomowe ogrody owocowe i hodowano drzewa morwowe, których liśćmi karmiono larwy jedwabnika. Ciągłe jeszcze ujawniał się silny wpływ starszej kultury zbieracko-myśliwskiej, która stopniowo przyswajała elementy typowe dla kultur osiadłych. Zatem uprawa roślin nie odgrywała poważnej roli w gospodarce ludów pierwotnych Chin przełomu II i I tysiąclecia p.n.e. Jej rola wzrosła znacząco dopiero ok. IV–III w. p.n.e. Epokę kultur archaicznych charakteryzował wysoki stopień dywersyfikacji źródeł zasobów żywieniowych.

Pierwotne ludy protochińskie tworzyło wiele plemiennych organizacji rodowych, a każda z nich egzystowała w otoczeniu obcych ludów – barbarzyńców, którzy nie ulegli jeszcze procesowi asymilacji. W większości przypadków relacje między nimi budowane były na zasadach wzajemnego uzupełniania się. Częste wyprawy łupieżcze i ekspedycje karne, dobrowolna i wymuszona wymiana dóbr i kobiet sprzyjały powolnemu wcielaniu barbarzyńców do chińskiego kręgu kulturowego, a proces ten był tym silniejszy, im silniejsza była siła oddziaływania instytucji miast-pałaców, których początki sięgają końca epoki Xia i początków dynastii Shang-Yin. Oczywistym jest więc, że im dalej od miasta-centrum, tym

---

<sup>61</sup> J. Mathieu, *Wielkie cywilizacje. Rozkwit i upadek imperiów*, tłum. G. Majcher, M. Żurowska, Warszawa 2008, s. 84.

<sup>62</sup> J. Gernet, *Chiny starożytne...*, s. 32–33.

siła oddziaływania słabła, a im bliżej, barbarzyńcy przechodzili do współpracy i poddaństwa. Zgodnie z pierwotnymi wierzeniami, poza rozpoznanymi obszarami otaczającymi ośrodki chińskiej kultury zamieszkiwały potwory, utożsamiane z dzikimi bestiami<sup>63</sup>.

Pierwotni mieszkańcy Chin musieli włożyć mnóstwo pracy, by ziemia zaczęła rodzić plony pozwalające na egzystencje i rozwój. Prymitywne zabiegi karczowania i obsiewania wymagały koncentracji działań, a melioracje i irygacje jeszcze większych wysiłków. Zanim rozpoczęto zagospodarowywanie wielkich terenów nizinnych, skromną produkcję rolną ograniczono do zboczy i tarasów, a sioła oraz wioski położone były na najwyższych partiach płaskowyżu. Były to schroniska zimowe, zaś wiosną oracze schodzili w dół i rozpoczynali prace polowe. Jesienią, po żniwach, wracali do swych siedlisk i przygotowywali je do zimy. Usadowione wysoko, kryte strzechą chaty otoczone były wałem ziemnym lub żywopłotem, co miało nie tylko chronić przed powodzią, lecz także przed napadami i rabunkami barbarzyńców. O ile już samo pokonanie przyrody wymagało zorganizowanego wysiłku licznych jednostek, o tyle obrona zbiorów narzucała konieczność tworzenia silnych skupisk. Wraz z pojawieniem się okręgów lennych, wytworzeniem relacji wasalnych, gród dawał schronienie ludności wokół niego skupionej, a pan na grodzie stawał się gwarantem bezpieczeństwa. By ochrona pana na grodzie mogła być skuteczna, prace rolne wykonywano siłą rzeczy na ograniczonej przestrzeni, w bezpośrednim sąsiedztwie. Zjawisko to może wyjaśniać pewne dawne i trwałe cechy rolnictwa chińskiego, którego podstawą były niewielkie zagrody, na których pracowały całe rodziny. Rolnicy chińscy, zmuszeni do uzyskania z niewielkich skrawków ziemi wszystkich produktów koniecznych dla wyżywienia liczego skupiska, przyjęli metody uprawy typu ogrodniczo-warzywnego. Uprawa ryżu czy prosa skoncentrowana na małych poletkach w żaden sposób nie przypomina europejskich upraw zbóż na rozległych polach<sup>64</sup>.

Oczywiście, w czasach archaicznych nie istniał problem własności ziemi. W czasach, gdy urodzajne ziemie Chin Północnych były jeszcze bardzo słabo zaludnione, wzrost wydajności mogły regulować zarówno swoboda wielkości upraw, a przede wszystkim znaczny udział w pozyskiwaniu żywności pochodzącej z działalności łowieckiej, rybołówstwa i pasterstwa. Jediną formą władzy terytorialnej był system lenny, przy czym lennik był przede wszystkim przewodnikiem religijnym i wojskowym, zaś jego władza zorientowana była na ograniczonym

<sup>63</sup> Ibidem, s. 33.

<sup>64</sup> M. Granet, *Cywilizacja chińska*, tłum M.J. Künsler, Warszawa 1973, s. 148–149.

obszarze. Jest zatem wielce prawdopodobne, że pierwsze obciążenia wasala zobowiązanego do dostarczania zboża, alkoholu i zwierząt hodowlanych wiązała się z świadczeniem o charakterze religijnym. Najlepsze produkty danego terytorium były przeznaczane na ofiary, a ich spożycie mogło się odbyć po uprzednim akcie sakralizacji. Nie istniała jeszcze gospodarka o cechach wynikającej z racjonalnej polityki, a stosunki międzyludzkie nie nabrały jeszcze tak abstrakcyjnego charakteru, jakie powstały z chwilą wykształcenia się czysto feudalnych relacji wewnętrznych<sup>65</sup>.

W dawnych czasach każde sioło i wioska starały się uprawiać szeroki asortyment zbóż, warzyw i owoców. Na najniższej położonych tarasach, ze względu na najłatwiejsze możliwości nawadniania, uprawiano ryż, a obok niego proso. Wyżej lokowano uprawy warzyw i innych zbóż. Były to domeny pracy mężczyzn. Najwyżej położone działki, najbliżej siedzib mieszkalnych to obszar działalności kobiet. To także miejsca gdzie uprawiano najcenniejsze dobra, zwłaszcza rośliny dostarczające surowca do produkcji tkanin (głównie konopie), sady morwowe i owocowe (m.in. morele, brzoskwinie, czereśnie, grusze, drzewa pigwowe, kasztany jadalne, śliwy, jujuby) oraz zagony warzywne. Utkane przez kobiety sztuki tkanin konopnych i jedwabnych były głównym bogactwem i pełniły funkcję pieniądza oraz służyły do produkcji odzieży na użytek własny. Obuwie wyplatano z włókna konopnego lub fasolnika. Gdy plony uzyskiwano z upraw na każdym poziomie, cała grupa miała zapewnione minimum egzystencji<sup>66</sup>. Nieurodzaj lub klęski żywiołowe oznaczały perspektywę głodu. Świat wiejski wyraźnie rozdzielał funkcje żeńskie i męskie. Tkactwem, hodowlą jedwabników i produkcją alkoholu zajmowały się kobiety. Natomiast prace polowe, zbieractwo, polowanie na zwierzynę leśną i rybołówstwo wchodziło w obszar aktywności męskiej. Koncepcja ta stała u podstaw chińskiej filozofii *yin* i *yang* – w tym wypadku dualizmu funkcji i współpracy płci. Przeciwwstawienie elementu męskiego i żeńskiego odgrywało istotną rolę w różnych wymiarach czasu i przestrzeni: wewnątrz i strona zewnętrzna domu wiejskiego, okres prac polowych i okres zimowego odosobnienia, miejsca wystawione na działanie słońca i miejsca osłonięte przed jego promieniami itp.<sup>67</sup>

Schronieniami pierwszych chińskich rolników były jaskinie, które służyły wcześniejszej kulturze paleolitycznej i szafasy. Groty drążono w lessowych zboczach, zaś szafasy budowano z zebranych gałęzi. Mity sugerują, że przed przejściem do

<sup>65</sup> J. Gernet, *Chiny starożytne...*, s. 35.

<sup>66</sup> M. Granet, *Cywilizacja chińska...*, s. 150–152.

<sup>67</sup> J. Gernet, *Chiny starożytne...*, s. 35–36.

życia osiadłego i uprawy roli, Protochińczycy żyli w koronach gęstych drzew, gdzie gnieździł się wzorem ptaków. Pierwsze lepianki – ze słomy i błota – były delikatnej konstrukcji, podatne na działanie dreszczów. Dachy kryto strzechą, a w jego zwieńczeniu pozostawiano otwór na odprowadzanie dymu i zbieranie deszczówki. Na środku podłogi z ubitej gleby znajdował się kamienny krąg ogniska. Wszystkie elementy wyposażenia były uznawane za świętości, m.in. palenisko, dół ściekowy, drzwi. Nawet śmieci wyrzucano z najwyższą ostrożnością, wierząc, że mieszkał w nich bóg zapewniający bogactwo. Drzwi domostwa przekraczano opuściwszy wzrok, uważając by nie nastąpić na próg, a przed wejściem zdejmowano obuwie<sup>68</sup>.

Prace polowe regulował kalendarz oparty na obserwacjach zjawisk przyrodniczych i kosmicznych. Rok rolniczy rozpoczynał się pierwszego dnia pierwszego wiosennego miesiąca, gdy fauna i flora rozpoczynała egzystencjalną aktywność. W drugim miesiącu powracające jaskółki zapowiadały równonoc wiosenną, kwitły brzoskwinie i śpiewały wilgi. Nadchodziły pierwsze deszcze, z którymi przystępowano do orki i siewu, a także przygotowywano tace dla jedwabników. Kwitnące mleczce zwiastowały pierwszy miesiąc lata, zapowiadając upały, gdy dojrzało proso. Obawiano się wówczas zarówno suszy, jak i wielkich burz. Upały i ulewne deszcze zwiastowały koniec lata, a wraz z nim nadchodził czas dużych żniw. Trzeba było zebrać ziarno i wymłócić je zanim szron osiadł na polnych roślinach. W ostatnim miesiącu jesieni, gdy opadły liście, spieszono się z produkcją węgla drzewnego niezbędnego do ogrzewania marnych domostw w czasie srogiej zimy. W dziesiątym miesiącu kończył się rok rolniczy, a skamieniała od mrozu ziemia nie poddawała się już pracy ludzkiej<sup>69</sup>. Na początek i koniec okresu prac polowych przypadały święta. Święto wiosny było prawdopodobnie okazją do miłosnych turniejów, tańców i śpiewów, w których uczestniczyła młodzież należąca do różnych wiosek. Uroczystości te obchodzono w miejscach świętych, położonych najczęściej u zbiegu rzek, które uznawano za miejsca, gdzie błądzą duchy przodków gotowe do ponownego wcielenia się<sup>70</sup>.

Specjalnym regulacjom podlegały także związki małżeńskie. W rodzinach chińskich protoplastów małżeństwa zawierano zgodnie z zasadami egzogamii klanowej i endogamii – w konsekwencji tej pierwszej. Małżeństwo – niemożliwe między krewnymi – było także niemożliwe między osobami, które są sobie całkowicie

<sup>68</sup> M. Granet, *Cywilizacja chińska...*, s. 153.

<sup>69</sup> Ibidem, s. 154.

<sup>70</sup> J. Gernet, *Chiny starożytne...*, s. 36.



obce. W ciągu długich stuleci związek małżeński uchodził za szczęśliwy tylko wtedy, gdy był zawarty między członkami rodzin utrzymujących od najdawniejszej przeszłości związki utrwalane wzajemnymi małżeństwami. Zwyczaj nakazywał, by synowie brali żony z rodziny swojej matki. W epoce, z której pochodzą poematy *Shijing* (IX–VIII w. p.n.e.) dziewczęta osiedlały się w wiosce męża, często też stosowano praktyki, zgodnie z którymi przyszły zięć wychowywany był przez swych wujów<sup>71</sup>.

Ziemie leżące na północ od łańcucha gór Qinling i doliny rzeki Huai, na których uprawiano proso, pszenicę i jęczmień, aż do VIII w. były najbogatszą, najludniejszą i najlepiej rozwiniętą częścią Chin. Mniej więcej w tym okresie centrum chińskiej cywilizacji stopniowo zaczęło przesuwać się na wydajne tereny upraw ryżu na południe od dolnego biegu Yangze (południe prowincji Jiangsu i północ Zhejiang), a w konsekwencji rozpoczął się szybki rozwój tego regionu oraz wzrost liczby ludności. Rozpoczęty jeszcze za czasów panowania dynastii Han proces sinizacji Chin Południowych trwał przez wiele stuleci i uległ przyspieszeniu między VIII a XII w. Pod wpływem presji na obszary północne dynastii plemion koczowniczych, które w znacznym stopniu przejęły chińskie wzorce kulturowo-cywilizacyjne, nastąpiły nieodwracalne przemiany w chińskim społeczeństwie i państwie. Zakończył się okres Chin prosa – utrwalił się charakter Chin ryżu<sup>72</sup>. To właśnie uprawa ryżu umożliwiła Chinom bezprecedensowy rozkwit gospodarczy od XI w. wzmocniony dzięki sieci szlaków żeglownych w dorzeczu Yangze o łącznej długości ok. 50 tys. km, trwający bez przerwy przez osiem wieków (od ok. 1000 do ok. 1800 r.). Wyjątkowo wydajna uprawa ryżu przyczyniła się do intensywnego rozwoju chińskich miast w epoce Song, przemysłu na wsiach (wydobycie węgla, uprawa herbaty, produkcja oliwy, alkoholu i wyrobów rzemiosła oraz tkactwa), a także postępu specjalizacji regionalnej.

Wprowadzając pomysłowe, aczkolwiek niezbyt kosztowne innowacje, Chińczycy znacznie zwiększyli efektywność produkcji ryżu. Należały do nich m.in. lepsze nawadnianie pól, wprowadzenie nowych odmian, częstsze gracowania, zmechanizowane oranie, bronowanie i siew, uszlachetnianie odmian ziarna przeznaczonych do siewu, nawożenie i przygotowanie gleby, a zwłaszcza prowadzenie upraw na podstawie osiągnięć wiedzy empirycznej. Znacznie zwiększające wydajność uprawy sadzenie rozsady ryżu, a także gracowanie i pielnie zagonów są zabiegami znanymi od co najmniej I stulecia p.n.e.

<sup>71</sup> Ibidem, s. 36.

<sup>72</sup> J. Gernet, *Inteligencja Chin. Społeczeństwo i mentalność*, tłum. E. Pfeifer, Warszawa 2008, s. 50–51.

Uprawa ryżu wyklucza zarówno użycie maszyn, jak i wytyczanie pod nią dużych terenów, zaś rozmiar pól ograniczony jest koniecznością utrzymania równego poziomu wody, który możliwy jest do kontrolowania wyłącznie na małych powierzchniach. Uprawa ryżu wymaga zatem rozdrobnionej produkcji, ta zaś ogranicza tworzenie wielkich latyfundiów; w efekcie preferuje niewielkie rodzinne gospodarstwa, eliminuje czynniki kształtujące warstwę chłopów pańszczyźnianych i poddanych. Zatem najbardziej rozpowszechnionym sposobem gospodarowania był system drobnych gospodarstw, co pozwalało chińskim rolnikom na swobodę w obrocie prawami do ziemi (powiększanie areалу przez dzierżawę, dzierżawienie innym rolnikom lub sprzedaż praw do ziemi). Te same pola ryżowe mogły tym sposobem mieć dwóch, a nawet trzech właścicieli. Taki stan rzeczy pozwalał unikać większych napięć społecznych aż do 1800 r. p.n.e.<sup>73</sup>

Wzrost produkcji rolnej od czasów Epoki Walczących Królestw w IV i III w. p.n.e. łączył się z zagęszczaniem ludności oraz koniecznością oszczędzania powierzchni, wymagał zatem podnoszenia wydajności, tą zaś osiągał postęp, który przyczynił się do tego, że chińskie rolnictwo nabrało cech ogrodnictwa. Chińczycy na niespotykaną gdzie indziej skalę rozwinęli także całą gałąź nauki dotyczącej upraw, m.in. przygotowywania gruntów i nasion, nawożenia i płodozmian oraz selekcji gatunków roślin. Rozmaitość płodozmianów i nawozów, a także mnogość odmian zbóż, znacznie podnosiły prawdopodobieństwo ochrony przed niespodziankami klimatycznymi i pozwalały rozłożyć zbiory na cały rok. Wprowadzenie wczesnych odmian ryżu z Champa, starożytnego księstwa leżącego na stokach gór Annan i pozostającego pod silnymi wpływami hinduskimi, spowodowało bardzo duży wzrost produkcji w strefie między Huai a łąkami na północnych obszarach prowincji Zhejiang. Dalszy wzrost wydajności to zasługa wprowadzenia za czasów dynastii Han płodozmianów, zwłaszcza roślin strączkowych, takich jak soja, fasola, groch, bób. Wiążą one azot w glebie i utrzymują ich żyźność przez dwa tysiąclecia. Na szeroką skalę stosowano bardzo różnorodne nawożenie, przy czym każdy miał specyficzne zastosowanie: nawóz zwierzęcy, ludzki, odpadki po jedwabnikach, makuchy, błoto rzeczne, wapno, kompost itd. Na początku XVII w. chińska literatura przedmiotu wymienia 80 rodzajów nawozów<sup>74</sup>.

Charakterystyczną cechą chińskiego rolnictwa, jedną z najważniejszych w historii, było wynalezienie metod przygotowania do siewu nasion, polegające na ich sortowaniu przy użyciu wody, wystawianiu na działanie słońca, wstępnym ich kielkowaniu, użyźnianiu za pomocą nawozów i ochronie przed szkodnikami

<sup>73</sup> Ibidem, s. 59.

<sup>74</sup> Ibidem, s. 53.

przez stosowanie różnorodnych wywarów. Szczególnie starannie przygotowywano pola pod zasiew. Glebę należało spulchnić i wyrównać za pomocą różnych rodzajów narzędzi i wozów, a wilgoć w niej zawartą utrzymywać. Niektóre rośliny odsalały ziemię, a w pewnych rejonach prowincji Guangdong wieśniacy wpuszczali na nieobsadzone pola ryżowe ryby, które oczyszczały je z traw i korzeni. Aby powiększyć powierzchnię uprawną, Chińczycy wykazywali się energią i pomysłowością, m.in. wykorzystywali różnego rodzaju poldery, stosowali uprawy tarasowe i pola pływające. Uprawa ryżu bardzo wcześnie przekształciła się w sztukę graniczącą z nauką, gdzie ogromne znaczenie miały m.in. jakość ziarna, temperatura, ilość wody, chwila zanurzenia ziarna w wodzie, moment sadzenia rozsady, odległości między sadzonkami, ilość gracowań, nawożenie. Już na początku VI w. pszenicę i proso zbierano trzykrotnie w ciągu dwóch lat, a od czasu rozszerzenia upraw na południe od rzeki Huai w XI i XII w. zaczęto uprawiać pszenicę i ryż naprzemiennie w tym samym roku. Dwa lub trzy zbiory ryżu rocznie stały się normą od XVII w. na terenach obecnych prowincji Guangdong i Sychuan<sup>75</sup>.

U podstaw intensywnego rolnictwa w Chinach leżał nie tylko brak ziemi, ale także działalność państwa chińskiego. Interwencjonizm państwowy w tym zakresie sięga czasów Chin starożytnych V–III w. p.n.e. i był zjawiskiem bezprecedensowym wśród innych cywilizacji na podobnym etapie rozwoju, zaś głównym celem było zapewnienie cesarskiej administracji pewnych i obfitych dochodów. Władza centralna i lokalni urzędnicy interesowali się rozwojem produkcji rolnej i chronili chłopów przed wpływem bogatych kupców i wielkich posiadaczy ziemskich. Podobne działania podejmowano w państwach innych obszarów kulturowych, to jednak nigdzie nie wykazano tyle uporów i nie osiągnięto takiej skuteczności jak w Chinach. Władze centralne zainteresowane były szczególnie ochroną małych gospodarstw, które dostarczały większą część dochodów państwa pochodzących z podatków. Wielkim obszarnikom łatwiej przychodziło uchylać się od płacenia podatków, a jak tego dowodzą przykłady z historii Chin, wraz z wzrostem wielkich własności ziemskich malała siła oddziaływania władz administracyjnych państwa, następował regres ekonomiczny, dochodziło do upadku dynastii<sup>76</sup>.

Aktywność chińskich władz zorientowana była wielowymiarowo, m.in.: powiększaniu areału ziem uprawnych, dostarczaniu wsparcia technicznego, wspiera-

<sup>75</sup> Ibidem, s. 53–55.

<sup>76</sup> M.T. Mencel, *Wiejski charakter chińskiego społeczeństwa...*, s. 901–903.

niu działalności naukowej i rozpowszechnianiu nowych technik uprawy, organizacji robót irygacyjnych na ogromną skalę, preferencyjnych warunkach podatkowych dla nowo zagospodarowywanych obszarów pod uprawy, darmowym przekazywaniu nowych wydajniejszych gatunków nasion oraz narzędzi i zwierząt niezbędnych do pracy w polu, zakładaniu kolonii rolnych, udzielaniu niskoprocentowanych pożyczek. Historia od najdawniejszych czasów starożytnych Chin zarejestrowała wiele dowodów interwencjonizmu państwa w tych obszarach. W 1021 r. przydzielono kolonistom wojskowym 21 tys. ha ziemi, a drugie tyle – kolonistom cywilnym i nie był to odosobniony przypadek. Przygotowywanie ziem na wielką skalę, pod protektoratem władz centralnych i lokalnych, sięga V–III w. p.n.e. – epoki Królestw Walczących, dzięki czemu przekształceniu uległy ogromne połacie ziemi Chin Północnych. W okresie dynastii Han, dzięki administracji państwowej na obszarach północno-zachodnich upowszechnił się nowy sposób uprawy gruntów, który polegał na oraniu w szerokich zagonach podzielonych bruzdami za pomocą pługa o zakrzywionym lemieszu oraz na użyciu automatycznego siewnika. Także w czasach Hanów państwo na szeroką skalę rozpowszechniało wczesną odmianę ryżu z Champa. Na mocy decyzji cesarskiej rozdano 30 tys. sadzonek chłopom z doliny rzeki Huai oraz środkowego i dolnego biegu Yangze. Powołano też specjalnych instruktorów, których zadaniem było rozpowszechnianie wiedzy na temat uprawiania tej nowej odmiany ryżu. W 1289 r., za panowania dynastii Yuan, mongolsko-chiński rząd powołał urząd ds. promocji bawełny, którego zadaniem było rozpowszechnienie uprawy tej rośliny oraz wytwarzania tkanin bawełnianych. Na ogromną skalę państwo wspierało upowszechnianie wiedzy z zakresu rolnictwa, m.in. przez druk podręczników i instrukcji, reprodukowanych masowo od XI w. metodą drzeworytniczą, zaś zasady racjonalnego rolnictwa przedstawiono prawdopodobnie po raz pierwszy już w III w. p.n.e. w księdze *Lüshi chunqiu*, zaś decyzja pierwszego cesarza Shi Huangdi o spaleniu wszystkich ksiąg stanowiących dorobek intelektualny Chin starożytnych, wyłączała z jej zasięgu wszystkie księgi dotyczące rolnictwa, ogrodnictwa, upraw ziół<sup>77</sup>. Upowszechnianie przez władze państwowe narzędzi żelaznych sięga V w. p.n.e., a przeprowadzona w 117 r. p.n.e. nacjonalizacji produkcji żelaza ukierunkowana była przede wszystkim na obniżenie cen narzędzi rolniczych i ułatwienie do nich dostępu<sup>78</sup> (decyzja o upaństwowieniu produkcji żelaza miała także na celu monopolizację i kontrolę produkcji broni). Władze

<sup>77</sup> Ibidem, s. 904.

<sup>78</sup> J. Gernet, *Inteligencja Chin, Społeczeństwo i mentalność...*, s. 55–56.

centralne i lokalne były także głównym organizatorem przedsięwzięć irygacyjnych, podejmowanych za panowania dynastii Zhou na obszarach Chin Północnych, a na ogromną skalę realizowanych w królestwie Qin, na obszarach prowincji Shaanxi i Sychuan. Wielki projekt irygacyjny realizowano także za panowania cesarza Wu z dynastii Han w II w. p.n.e.<sup>79</sup>

W literaturze przedmiotu wskazuje się na działania aparatu państwa zmierzające do ograniczania podmiotów wielkoobszarniczych, do których należało m.in.: nacjonalizacja ziem w okresie rządów Wang Manga na przełomie starej i nowej ery; wykup po niskiej cenie 1/3 ziem od obszarników posiadających ponad 100 *mu* (ok. 5,4 ha)<sup>80</sup>; złożony system rozdziału ziem (w okresie VII–VIII w.) między rodziny, w zależności od liczby ludzi zdolnych z racji wieku do jej uprawiania; interwencjonizm państwa w stabilizacji cen zbóż przez wpływanie na wartość pieniądza, prowadzenie skupu, magazynowania i transportu zbóż między regionami w zależności od aktualnego zapotrzebowania<sup>81</sup>.

W porównaniu z wysoko rozwiniętymi technikami rolnymi wzmocnionymi naukowym podejściem i państwowym interwencjonizmem, rolnictwo europejskie, od średniowiecza do czasów nowożytnych, jawi się siermiężne i prymitywne. Ziemie odłogowano raz na dwa lub trzy lata, zaś siew z płachty powodował zmniejszanie zbiorów o połowę lub jedną trzecią i uniemożliwiał pielenie podczas wzrostu roślin. Tłuste ziemie Europy Północnej orano za pomocą ciężkich pługów, a w strefie śródziemnomorskiej używano zwykłych radeł. Wydajność w Chinach była znacznie większa od największej wydajności w Europie aż do czasów wprowadzenia płodozmianów. Najlepsze zbiory pszenicy i jęczmienia uzyskane w Anglii w XIII w. były równe trzykrotnej wielkości zasiewu. W XII w. w Chinach stosunek ten wynosił 1:10. Jeszcze większą wydajność uzyskiwano na obszarach, gdzie uprawiano ryż. Na średniej jakości glebach w rejonie Szanghaju zbiory na początku XV w. osiągały plony 1:500, a w XVI w. z jednego *mu* pola ryżowego wyhodowywano 25 *mu* sadzonek. Do tego wskazać należy, że w Chinach uzyskiwano więcej niż jeden zbiór w roku. Już na początku VI w. pszenicę i proso zbierano trzykrotnie w ciągu dwóch lat, a od czasu rozszerzenia upraw na południe od rzeki Huai w XI i XII w. zaczęto uprawiać pszenicę i ryż naprzemiennie w tym samym roku. Podczas gdy już w Chinach starożytnych państwo wspierało naukowe podejście do rolnictwa i rozpowszechnianie publikacji tema-

<sup>79</sup> Por. C.P. Fitzgerald, op.cit., s. 170–175.

<sup>80</sup> Por. Szang Jüe, *Dzieje Chin. Zarys*, tłum. W. Rodziński, Warszawa 1960, s. 79–80.

<sup>81</sup> J. Gernet, *Inteligencja Chin, Społeczeństwo i mentalność...*, s. 57.

tycznych, w Europie dopiero w 1713 r. angielski agronom Jethro Tull opublikował pracę o zasadach racjonalnego rolnictwa<sup>82</sup>.

## Formowanie kultów, wierzeń i obrzędów religijnych

Swoistą cechą chińskiej cywilizacji jest światopogląd, w którym na pierwszy plan wysuwają się dwa pojęcia: ładu w przyrodzie i ładu w społeczeństwie. Ład w przyrodzie wyrażała harmonijna kolejność pór roku, zaś ład w społeczeństwie osadzony był na dwóch elementach: rytmicznej współpracy dwóch odmiennych i niepodporządkowanych wzajemnie stanów społecznych oraz wszechobecny wśród ludzi i w przyrodzie system hierarchiczny. Wiara w harmonię i oddziaływanie tych ładów wypełniała religijne życie chłopskie, zaś podział społeczeństwa na dwie grupy: chłopów i panów, sięgający czasów starożytnych i pierwszych centrów życia społecznego jakimi były wioski i grody, legł u podstaw ustroju społecznego Chin<sup>83</sup>.

Historia powstania i rozwoju pierwszych wyobrażeń człowieka o jego tożsamości, otaczającej przyrodzie, zachodzących zjawiskach naturalnych, zależnościach i związkach, jest procesem gromadzenia doświadczeń i doskonalenia form myślenia. Ich funkcją są mity i kultury oraz poglądy religijne, z których wywodzą się najstarsze legendy, wierzenia, liczne systemy obrzędów i rytuałów, tworząc zespół form transcendentnych (totemizm, fetysyzm, animizm) oddziałujących na wyobrażenia ludzi o otaczającej ich rzeczywistości<sup>84</sup>.

Pierwsze wyobrażenia religijne sięgają czasów Protochińczyków w okresie paleolitu, czego dowodzą efekty prac archeologicznych w pieczarze Szantingtung w Czukoutien niedaleko Pekinu, które wykazały, że ludzie dla których stała się ona schronieniem, żyjący ok. 25 tys. lat temu, malowali zwłoki zmarłych na czerwono i ozdabiali je specjalnie obrabianymi kamyczkami i muszlami. Kolor czerwony wywoływał skojarzenia z krwią i wiązał się z ideą wskrzeszenia/odrodzenia. Zwyczaj ten nie był niczym wyjątkowym, wręcz można uznać, że dość powszechnym na całym obszarze Eurazji z okresu górnego paleolitu<sup>85</sup>. Odrębnych, indywidualnych cech kulturowych nabrała chińska cywilizacja dopiero wraz z wpływem

<sup>82</sup> Ibidem, s. 54–55, 58.

<sup>83</sup> W. Jabłoński, *Religie Chin*, [w:] W. Jabłoński et al., *Religie Wschodu*, Warszawa 1938, s. 68–69.

<sup>84</sup> F. Bykow, *Powstanie chińskiej myśli politycznej i filozoficznej*, tłum. M.J. Künsler, Warszawa 1978, s. 49.

<sup>85</sup> W. Szafranski, *Zwyczaje, obrzędy i symbole religijne w dawnej Europie*, [w:] J. Kotański et al., *Zwyczaje, obrzędy i symbole religijne*, Warszawa 1978, s. 353–359.

wielu wieków w wyniku indywidualnego procesu integracji tradycji kulturowych różnych plemion i narodów. Odrębność ta kształtowała się pod wpływem związków z innymi krainami leżącymi na zachód od tworzącego się centrum kulturowo-cywilizacyjnego Chin czasów archaicznych. Wraz z przejściem do w pełni osiadłego życia wiejskiego centralnymi ośrodkami w miastach-pałacach i wykształceniem zróżnicowanego wewnątrznie zhierarchizowanego społeczeństwa w epoce Shang-Yin związki te zaczęły słabnąć, ustępując miejsca powstającej kulturze o czysto chińskim charakterze. Jednak trwające kilka tysięcy lat związki Protochińczyków z plemionami zachodnich koczowników, a niewykluczone, że także z wyżej rozwiniętymi cywilizacjami Azji Centralnej, musiały wpłynąć na liczne nawarstwienia w systemie najstarszych kultów i wierzeń religijnych, które ukształtowały się w wyniku skomplikowanego procesu wielokulturowej syntezy<sup>86</sup>.

Uwarunkowania te ujawniły coraz bardziej wyrafinowane praktyki kultów i wierzenia, które pobudzały w najwyższym stopniu twórczą aktywność życia wewnętrznego, by następnie wpływać na rozwój chińskiej religii, z jej najważniejszymi elementami: kultem przodków, kultem publicznym i rodziny, kultem nieba, a w ostatecznym rozrachunku na kształt i formę świadomości społecznej<sup>87</sup>.

W systemie wierzeń starochińskich do najstarszych warstw należały totemizm<sup>88</sup> i animizm<sup>89</sup>, czego dowodzą artefakty wydobyte podczas archeologicznych prac wykopaliskowych. Najstarsze kultury plemion protochińskich znały wierzenia totemiczne, które otrzymały w spadku po swych zamierzonych przodkach – myśliwych i zbieraczach. Na najstarszych zabytkach, naczyniach ceramicznych z Makiajao (prowincja Gansu) zidentyfikowano wizerunki żółwia i żaby. Na stanowiskach kultury Yangshao odnaleziono także wizerunki żółwia, a z okresu Longshan m.in. ryb, dzikich kozłów, baranów, ptaków i in.<sup>90</sup> Innym przykładem zwierząt totemicznych może być np. jednorożec (*qilin*), którego postać pojawiła się

<sup>86</sup> L. Wasiliew, op.cit., s. 47–49.

<sup>87</sup> M. Granet, *Religie Chin*, tłum. J. Rozkrut, Kraków 1997, s. 19.

<sup>88</sup> Totemizm to przekonanie o tajemniczym związku między człowiekiem a światem zwierzęcym, także roślinnym, a nawet przedmiotami nieożywionymi, o pochodzeniu klanu ludzkiego od określonego zwierzęcia czy rośliny lub zjawiska przyrody i o pokrewieństwie wszystkich członków rodu z wszystkimi przedstawicielami danego totemu, protoplasty rodu. Społeczny fenomen pojawiającego się w zbiorowościach ludzkich ustroju rodowego znajduje w świadomości ludzkiej odbicie w postaci totemicznych wyobrażeń wyrażających zjawisko pokrewieństwa. W. Szafranski, *Dawne religie Europy*, [w:] J. Keller et al., *Religie wczoraj i dziś*, Warszawa 1971, s. 175.

<sup>89</sup> Wraz z doskonaleniem się władz umysłowych człowieka młodszego paleolitu, wykształciły się wyobrażenia o duszy i przypisywanie istotom żywym, a nawet elementom przyrody nieożywionej struktury ciała (materii) i duszy. Por. F. Bykow, op.cit., s. 49–51.

<sup>90</sup> L. Wasiliew, op.cit., s. 50.



ok. 5 tys. lat temu – miał on przekazać cesarzowi Fuxi umiejętność pisania, a w czasach Żółtego Cesarza jego pojawienie zwiastować miało długie i spokojne rządy tego władcy<sup>91</sup>. Ważne miejsce w chińskiej mitologii zajmuje także fenix czyli święty ptak (*fenghuang*). Jest on uważany za jeden z czterech symboli cesarskiej władzy. Wraz ze smokiem zwiastował szczęście małżeńskie; jest również symbolem wielkich cnót<sup>92</sup>. Postać smoka jest jednym z najważniejszych i najstarszych symboli w chińskiej mitologii. Jeśli w tradycji kultury europejskiej smoki kojarzone są jako budzące strach bestie przynoszące ludziom zagładę i nieszczęścia, to w Chinach postrzegano je jako stwory łaskawe, przynoszące szczęście. Budziły wprawdzie lęk, ale nigdy nie odnoszono się do nich jako istot złowrogich. Uważano, że rodzime smoki są dobre, a złe pochodzą wyłącznie z obcych stron<sup>93</sup>.

Na niektórych naczyniach odnalezionych w Banpo często spotyka się wyobrażenia zoomorficzne, to znaczy takie, w których charakterystyczne cechy i zwierzęcia łączą się w jedną całość. Miały one odzwierciedlać wierzenia o zdolności człowieka do reinkarnacji i przyjęcia postaci zwierzęcia, które za życia było uznawane za jego totem. Znane są legendy o „cudownych” narodzinach, przeistoczeniach itp., m.in. Xie, legendarny założyciel plemienia Shang-Yin przyszedł na świat rzekomo po połknięciu przez swoją matkę jaja boskiego ptaka; matka legendarnego protoplastyplemienia Zhou urodziła go, nastąpiwszy na ślad nogi bóstwa; zgodnie z przekazem starożytnych zabytków *Kuo-jü* oraz *Tso-czuan*, Kun, legendarny założyciel dynastii Xia, przeistoczył się w niedźwiedzia; także Wielki Jü, syn Kuna miał się przeistoczyć w niedźwiedzia podczas trudu walki z wodnym żywiołem – potopem<sup>94</sup>. Także plemiona, które żyły w czasach Shang-Yin przyjmowały totemiczne nazwy, m.in. Psa, Barana, Konia, Smoka, Tygrysa, Feniksa. Totemiczne tradycje zachowały się w starożytnych Chinach dość długo, osiągając niekiedy status kultu, zwłaszcza wśród osób należących do elit rządzących, gdyż ludzie ci dla podniesienia prestiżu poszukiwali i tworzyli mity o ich pokrewieństwie z bóstwami. Według Sy-ma Ts'iena na czele cesarstwa Qin miał stanąć boski ptak, a Liu Bang, chłop z pochodzenia, który został cesarzem założycielem dynastii Han, eskalował mit o jego związkach z boskim smokiem. Za sprawą smoka miał być poczęty, smok pojawił się w trakcie jego urodzin i często miał się zjawiać podczas życia cesarza. Specjalnym statusem zwierzęcia tote-

<sup>91</sup> K. Kurek (red.), *Mitologie świata. Ludy starożytnych Chin*, Warszawa 2008, s. 71.

<sup>92</sup> Ibidem, s. 73.

<sup>93</sup> D. Walters, op.cit., s. 56–57.

<sup>94</sup> A. Cotterell, *Mitologia świata*, Bath 2007, s. 187.

micznego objęto tygrysa, którego otaczano czcią. Tygrys jako postrach dzików niszczących zbiory, w miarę upływu czasu przekształcił się niemal w obiekt specjalnego kultu. W starochińskim traktacie Li-ki zawarta jest informacja o jesiennych obrzędach składania ofiar ku czci tygrysów<sup>95</sup>.

W chińskiej mitologii występuje także wiele postaci o cechach zwierząt. Istoty te obdarzone są nadnaturalnymi mocami i właściwościami. Należą do nich m.in. Zhuanxu – bóstwo o wysoko sklepionej głowie, małych uszach, ludzkiej twarzy ze świńskim ryjem oraz zrosniętymi nogami zakończonymi świńskimi racicami i ciele pokrytym łuskami. Przypisywano mu boskie pochodzenie – miał być synem Żółtego Cesarza i uważano go za jedno z pięciu bóstw centralnych, władcę Północy, zaś jego pomocnikiem był Ciemny Mrok (*Xuanming*). Przypisywano mu zniszczenie przejścia pomiędzy niebem a ziemią<sup>96</sup>.

Dopełnieniem symboliki zwierząt w chińskiej kulturze totemicznej było powstanie chińskiego zodiaku (za czasów dynastii Tang, ok. 600 r. n.e.), w którym pojawiły się: Szczur, Bawół, Tygrys, Królik, Smok, Wąż, Koń, Owca, Małpa, Kogut, Pies i Świnia, będące w czasach starożytnych symbolem dwunastu rytualnych ofiar składanych raz w miesiącu, a wyszczególnione w *Księdze rytuałów*<sup>97</sup>.

Wraz z przejściem ludów koczowniczych do życia osiadłego, totemizm przestał odgrywać pierwszorzędną rolę wśród ówczesnych zjawisk kulturowych; wyparty przez panujące w społeczności rolniczej wierzenia animistyczne, uległ ewolucji, a ostatecznie syntezie z kultami animistycznymi. Zachowały się przy tym totemiczne nazwy rodów, a znaczenie świętego zwierzęcia-przodka ujawniało się w zoomorficznej postaci bóstwa lub w formie zwierzęcia-atrybutu bóstwa. Na pierwszy plan wysunęły się w wyobrażeniach religijnych wiara w duchy i ożywione siły przyrody. Chińczycy, podobnie jak każdy naród na podobnym etapie rozwoju, nie znali praw rządzących przyrodą, wobec której czuli się słabi i bezbronni. Siłom natury, zwłaszcza niszczącym żywiołom i nieosiągalnym obiektom kosmosu, przypisywali nadprzyrodzoną moc i rozum. Niebo i Ziemia, Słońce i Księżyc, gwiazdy i planety, góry i rzeki itp. uznawano za istoty rozumne, od których zależy pomyślność i byt ówczesnych ludzi. Oddawano im cześć, składano ofiary i odprawiano swoiste rytuały, które zapewnić miały ich przychyłność i zapobiegać przed gniewem<sup>98</sup>.

<sup>95</sup> L. Wasiliew, op.cit., s. 51–52.

<sup>96</sup> K. Kurek (red.), op.cit., s. 67.

<sup>97</sup> D. Walters, op.cit., s. 220–221.

<sup>98</sup> L. Wasiliew, op.cit., s. 52–53; M. Granet, *Religie Chin...*, s. 55.

Animistyczne wierzenia kosmologiczne i deifikacja sił przyrody, charakterystyczne dla Protochinczyków z okresu neolitu, odgrywały zasadniczą rolę w epoce Shang-Yin, czego dowodzą odkryte inskrypcje z tego okresu. Członkowie społeczności Shang-Yin odwoływali się do Shangdi, najwyższego bóstwa oraz swych przodków o wstawiennictwo do duchów nieba, deszczu, ziemi, rzeki, aby zapewniły urodzaj plonów. O doniosłej roli wyobrażeń animistycznych świadczy również charakter ornamentu na rytualnym brązie z tego okresu, był to zwłaszcza motyw pioruna, przypominający spiralę, który odgrywał główną rolę wśród innych motywów ornamentowych i wyraźnie wiązał się z ideą deszczu, z modłami o deszcz<sup>99</sup>.

Pomimo że w czasach dynastii Zhou najważniejszym systemem religijnym podtrzymującym ciągłość władzy państwa feudalnego był kult przodków<sup>100</sup>, to jednak nie ograniczyło zasięgu oddziaływania animizmu. W tym czasie w skład państwa Zhou wchodziła ogromna liczba plemion mających własne wierzenia animistyczne, które w trakcie syntezy cywilizacji starochińskiej zlewały się w całość i ulegały określonej systematyzacji oraz unifikacji. W rezultacie liczba ożywionych zjawisk przyrody znacznie wzrosła, chociaż część z nich oddziaływała jedynie lokalnie. Według ówczesnych wyobrażeń wszystkie duchy posiadały postać zwierzęcą: duchy rzek i jezior wyobrażano sobie w postaci ptaków, duchy gór i lasów – w postaci zwierząt z rodziny kotów, duchy gór, wzgórz i wzniesień – w postaci gadów, duchy urodzajnych ziem – w postaci zwierząt o wspaniałych futrach<sup>101</sup>.

Pomimo że powszechnie dostępna chińska mitologia jest nie mniej bogata od tego typu wytworów kulturowych innych cywilizacji świata, to jednak wiele mitów sztucznie wytworzono w wiekach późniejszych, począwszy od dynastii Han. W literaturze przedmiotu dowodzi się, że wpływ na taki stan rzeczy miał charakter chińskiego języka i jego niewielkie możliwości do przedstawiania działających sił pod postacią zindywidualizowanych wyobrażeń, a w konsekwencji braku możliwości ich spersonifikowania. „Właściwie pierwotne wierzenia religijne nieznacznie różniły się od nieokreślonych, złożonych obrazów, z których wynikały. Żadna święta moc nie występowała pod postacią zindywidualizowaną. Miejsca święte i przodkowie nie byli wyobrażani jako odrębne natury mające cechy osobowe. Gdy tylko została stworzona idea natur zindywidualizowanych,

<sup>99</sup> L. Wasiliew, op.cit., s. 54.

<sup>100</sup> Por. D. Walters, op.cit., s. 87–88.

<sup>101</sup> L. Wasiliew, op.cit., s. 55.

znaleziono w języku formy na ich określenie: wiele mitów trwało tak długo, jak długo istniało, jeśli nie zestawienie epitetów, to przynajmniej zestawienie słów. Większa część spośród nich była związana z kultami lokalnymi, które zginęły wraz z upadkiem społeczeństwa feudalnego. Po tym, jak środowiska, które je stworzyły, przestały istnieć, mity te, pozbawione podstawy kulturowej, zniknęły z pamięci, a wraz z nimi zniknęła wielka liczba legend, z których czerpały one motywy. Taki sam los czekał wiele legend związanych ze społecznością wiejską, legend, które zostały wzgardzone przez ludzi wykształconych, niezainteresowanych ich utrwaleniem<sup>102</sup>. Jedynymi utrwalonymi później mitami były te, które oddawały nastroje odpowiadające ciągle aktualnym ideałom.

Sfera kultury niematerialnej chińskich chłopów wykazywała daleko posuniętą harmonię z ich działalnością egzystencjalną, a wyrazem tej harmonii była specjalizacja i współpraca obu płci: w kontynentalnym klimacie Chin Północnych ostro zarysowane różnice następujących po sobie pór roku łączyły się ze zmianą natężenia pracy mężczyzn i kobiet, ujawniając dwutaktowy rytm rocznych sekwencji przemian w przyrodzie, działalności egzystencjalnej i rodzinie. Aktywność religijna chłopów rosła w okresach przejściowych, gdy obie płci były wolne od obowiązków zajęć sezonowych. Dwutaktowość rytmu przyrody i gospodarki łączyła się z dwuczłonowym podziałem społeczeństwa na starych i młodych, mężczyzn i kobiety. Dychotomia w przyrodzie i społeczeństwie osiągnął charakter zasady absolutnej, stając się podstawą światopoglądu chińskiego wypełniła chińską rzeczywistość, a zasada dualizmu stała się w filozofii chińskiej podstawą percepcji porządku świata realnego i transcendentnego jako *yin* (pierwiastek żeński) i *yang* (pierwiastek męski). System pojęć przeciwstawnych, takich jak ciepło i zimno, niebo i ziemia, ogień i woda, dobro i zło, jasny i ciemny itp., w chińskiej tradycji utrwalił się jako „dualizm komplementarny”, w którym oba elementy tego dualizmu, nie mogąc bez siebie istnieć wzajemnie się uzupełniają i nie podlegają hierarchizacji. Dualizm komplementarny ukształtował w chińskim społeczeństwie preferencje kompromisu<sup>103</sup> i moralności oportunistycznej<sup>104</sup>, stanowiąc punkt wyjścia dla taoistycznych koncepcji działania *dao* i oddziaływania siły *qi* w codziennej rzeczywistości każdego człowieka<sup>105</sup>, przyjętych

<sup>102</sup> M. Granet, *Religie Chin...*, s. 33–34.

<sup>103</sup> H. Nakamura, *Systemy myślenia ludów Wschodu. Indie, Chiny, Tybet, Japonia*, tłum. M. Kąkernert, W. Szkudlarczyk-Brkić, Kraków 2005, s. 287–291.

<sup>104</sup> Por. W. Jabłoński, op.cit., s. 70; M.J. Künsler, *Dzieje kultury chińskiej...*, s. 66; JeeLo Liu, op.cit., s. 26–34.

<sup>105</sup> Por. L. Kohn, *Taoizm. Wprowadzenie*, tłum. J. Hunia, Kraków 2012, s. 83–86.

do kanonów filozoficznych koncepcji konfucjanizmu<sup>106</sup>, wypełniając ich treść w formule doktryny środka<sup>107</sup> i doktrynie harmonii<sup>108</sup>, które przetrwały do czasów współczesnych. Doktryna harmonijnego rozwoju chińskiego społeczeństwa i współlistnienia narodów stała się jednym z najważniejszych elementów teorii współczesnej polityki społeczno-ekonomicznej i zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej.

Niektóre z kultów jeszcze w czasach neolitycznych awansowały do statusu wierzeń o zasięgu ponadlokalnym, m.in. kult świętych gór, zwłaszcza Świętej Góry Wschodu, czyli góry Tai, Świętej Góry Środka, czyli góry Song i Świętej Góry Zachodu, czyli góry Hua, tj. Kwietnej. Z czasem kult góry Tai został wchłonięty przez zespół kultów cesarskich, a góra ta stała się najważniejszym ośrodkiem składania ofiar przez władcę. W wiekach późniejszych utrwalił się zwyczaj, że dopiero złożenie na niej ofiary sankcjonowało ostatecznie władzę cesarską, był najważniejszym aktem przez niego spełnianym<sup>109</sup>. Podczas zgromadzeń wspólnot wiejskich w tych świętych miejscach kształtowała się hierarchia feudalna, wyrażana w hołdowaniu przez wasali władzę suwerena, czyniąc go najwyższym zwierzchnikiem władającym wspólnym dla wszystkich kalendarzem, jednocząc prawa natury z prawami rytuału, podnosząc „to, co beczasowe i niezmienne, do rangi najwyższej religijnie mocy”<sup>110</sup>. Z mocy prawa nadanego przez niebiosa władca odpowiedzialny był za utrzymanie porządku naturalnego i społecznego, a niewłaściwe sprawowanie mandatu karane było jego cofnięciem przez Niebo i odebraniem prawa zwierzchnictwa<sup>111</sup>. Święta góra Tai przez długie wieki pozostawała także centralnym miejscem pielgrzymek i aktywności religijnej chińskiego społeczeństwa<sup>112</sup>.

Oprócz bóstw lokalnych i bóstw dynastycznych, trzecią sferę wierzeń stanowił kult przodków, skrajnie zindywidualizowany, gdyż każdy uprawiał go tylko wobec własnych przodków, a jednocześnie obejmujący zasięgiem całe społeczeństwo. Kult przodków wywodził się z najodleglejszej przeszłości neolitycznej, a może czasów jeszcze dawniejszych, o czym świadczą liczne amulety faliczne

<sup>106</sup> B.I. Schwartz, *Starożytna myśl chińska*, tłum. M. Komorowska, Kraków 2009, s. 357–388.

<sup>107</sup> Por. T. Czarnik, *Starożytna filozofia chińska*, Kraków 2001, s. 78–81.

<sup>108</sup> Por. Xinzhong Yao, *Konfucjanizm. Wprowadzenie*, tłum. J. Hunia, Kraków 2000, s. 171–190.

<sup>109</sup> M.J. Künsler, *Dzieje kultury chińskiej...*, s. 68.

<sup>110</sup> M. Weber, *Socjologia religii. Dzieła zebrane. Etyka gospodarcza religii światowych*, tłum. T. Zatorski, G. Sowiński, D. Motak, Kraków 2006, s. 33.

<sup>111</sup> T. Żbikowski, op.cit., s. 200.

<sup>112</sup> M. Granet, *Religie Chin...*, s. 56–57.

odkrywane podczas archeologicznych prac wykopaliskowych<sup>113</sup>, wytworzone przez ludzi neolitu. W tym czasie, wraz z ukształtowaniem się wierzeń totemicznych i doskonaleniem się władz umysłowych człowieka zdolnego już do tworzenia pojęć abstrakcyjnych istotne miejsce zajęła koncepcja dwoistości świata i pojęcie duszy<sup>114</sup>. Chińczycy wierzyli, że człowiek posiada dwie dusze: jedną odpowiadającą za umysłowe funkcje działalności człowieka i jego życiem psychicznym oraz drugą, związaną z funkcjami zmysłowymi ludzkiego ciała i jego życia. Dusze mogły wędrować i po pewnym czasie wracać do ciała, a według niektórych wierzeń eschatologicznych, dusza „umysłowa” po śmierci człowieka unosiła się do nieba, gdzie przebywała w gronie dusz przodków danego rodu, natomiast dusza „zmysłowa” chroniła się pod ziemię lub pozostawała wśród żywych, ukazując się niejednokrotnie w snach w postaci nieboszczyka i szkodząc im<sup>115</sup>.

Konsekwencją powstania starochińskiego kultu zmarłych było nie tylko rozwinięcie obrzędu grzebalnego, którego zabytki odkryto podczas wykopalisk prowadzonych na obszarach kultur Yangshao i Longshan. Wraz z przejściem struktury społecznej od wspólnoty pierwotnej do społeczeństwa klasowego, ujawnił się cały zespół kultu przodków. W bogatych grobowcach władców Shang-Yin znaleziono mnóstwo doskonałych przedmiotów z brązu: sprzęty, broń, ozdoby, bojowe rydwany z końmi, a także dużą liczbę pogrzebanych wraz z nimi ludzi – żon, nałożnic, woźniców, dworzan, służby. Wszystkie te przedmioty oraz ludzie, którzy za życia służyli władcy, również i po jego śmierci powinni towarzyszyć swemu panu w świecie pozagrobowym, w którym istnieć miało, podobne do ziemskiego, rozwarstwienie społeczne. Zatem dusza zmarłego miała zająć w „nowym świecie” godne miejsce, odpowiadające jego pozycji za życia. Stopniowo kult zmarłych przodków przekształcał się w centralny punkt całego systemu religijno-etycznego Chin<sup>116</sup>.

## Zakończenie

Zgodnie ze starożytnym przekazem pisany, pochodzącym z początków panowania dynastii Zhou, człowiek został stworzony przez Niebiosa i to Niebiosa, jako protoplasta rodzaju ludzkiego, przekazały mu zasady moralne, polecając ich

<sup>113</sup> M.J. Künsler, *Dzieje kultury chińskiej...*, s. 69.

<sup>114</sup> W. Szafrąński, *Dawne religie Europy*, [w:] J. Keller et al., *Religie wczoraj i dziś*, Warszawa 1975, s. 177.

<sup>115</sup> T. Żbikowski, op.cit., s. 60–61.

<sup>116</sup> L. Wasiliew, op.cit., s. 55–57.

bezwzględne przestrzeganie. Zgodnie z teorią taoistyczną „każde istnienie na tym świecie jest drogą środka, a każde ze zjawisk tego świata jest formą rzeczywistej egzystencji”. Jeszcze dalej idzie teoria tej religii wskazująca, że wszystkie rzeczy wzajemnie się przenikają i utożsamiają się nawzajem, dążąc do ideału, w którym wszystkie zjawiska są doskonale identyfikowane dzięki harmonijnym, wzajemnym relacjom, a rzeczywisty świat przyrody uznawany został za rzeczywistą egzystencję, w którym każde z istnień jest objawieniem prawdy; przyrodę traktowano na równi z człowiekiem jako najwyższą formę istnienia<sup>117</sup>.

Starożytni Chińczycy wierzyli, że istnieje duchowa zgodność pomiędzy światem Natury i światem ludzi. Wszechświat postrzegano jako organizm, w którym wszystkie części tworzą jedną uporządkowaną całość, składającą się z Nieba i Ziemi oraz wszystkiego co znajduje się pomiędzy nimi. Wierzono, że nie było żadnego kosmologicznego początku – świat istnieje od zawsze, a między zjawiskami przyrody i stanem spraw ludzkich zachodzi duchowa odpowiedniość. Wszystkie niekorzystne zjawiska przyrody są konsekwencją negatywnych zmian zachodzących w społeczeństwie; klęski żywiołowe uzasadniano jako „chwilowe zakłócenie fundamentalnego ładu świata” – nie były skutkiem działania jakiegokolwiek odrębnej siły. Kosmiczny rytm jest obecny w równym stopniu w Naturze jak w świecie ludzi, w którym nie istnieje ostra granica między rzeczywistością duchową i rzeczywistością materialną, a żywi i zmarli funkcjonują w jednym świecie<sup>118</sup>; wykształcił się specyficzny dla Chin stosunek ludzi do zmarłych i starszych, ugruntowując paternalistyczny system społeczny, z którego czerpał konfucjanizm.

Przedstawione teorie ugruntowały pogląd, że życie w czasach dawno minionych było doskonałe, stanowiące wzorzec stosunków społecznych dla kolejnych pokoleń, kształtując powstanie chińskiego klasycyzmu osadzonego na zasadach pacyfistycznych, wzmocnionych podczas długich okresów historii Chin, w których stosunki społeczne kształtowały się bez wojen, tak charakterystycznych dla tworzonej cywilizacji europejskiej. Harmonijne współistnienie wszystkich istot oraz człowieka z przyrodą uważano za główne źródło dobrobytu. W zdecydowanej mniejszości pozostawały idee podporządkowania przyrody za pomocą eksperymentalnych manipulacji, a rozwój techniki służyć miał pogłębianiu harmonijnego rozwoju. Głębokie osadzenie ludzi w klasycznej tradycji „złotego okresu” Chin w czasach dynastii Zhou znacząco ograniczyło tendencje poznawcze

<sup>117</sup> H. Nakamura, op.cit., s. 274–276.

<sup>118</sup> JeeLo Liu, op.cit., s. 2–4.



praw rządzących w naturalnym środowisku, co z początkiem czasów nowożytnych ujawniło znaczne zapóźnienie w stosunku do państw Zachodu.

## Bibliografia

- Böttger W., *Kultur im alten China*, Leipzig 1977.
- Bykow F., *Powstanie chińskiej myśli politycznej i filozoficznej*, tłum. M.J. Künsler, Warszawa 1978.
- Cotterell A., *Mitologia świata*, Bath 2007.
- Czarnik T., *Starożytna filozofia chińska*, Kraków 2001.
- Czu Szao-tang, *Chiny. Zarys geograficzny*, Warszawa 1958.
- Gernet J., *Chiny starożytne (od początków do ustanowienia cesarstwa)*, tłum. M.J. Künsler, Warszawa 1966.
- Gernet J., *Inteligencja Chin. Społeczeństwo i mentalność*, tłum. E. Pfeifer, Warszawa 2008.
- Granet M., *Cywilizacja chińska*, tłum. M.J. Künsler, Warszawa 1973.
- Granet M., *Religie Chin*, tłum. J. Rozkrut, Kraków 1997.
- Fen Lingjui, Shi Wejming, *Kultura Chin*, Toruń 2008.
- Fernandez-Armesto F., *Cywilizacje. Kultura, ambicje i przekształcanie natury*, tłum. M. Grabska-Ryńska, Warszawa 2008.
- Fitzgerald C.P., *Chiny. Zarys historii kultury*, przekł. A. Bogdański, Warszawa 1974.
- Jabłoński W., *Religie Chin*, [w:] W. Jabłoński et al., *Religie Wschodu*, Warszawa 1938.
- JeeLo Liu, *Wprowadzenie do filozofii chińskiej. Od myśli starożytnej do chińskiego buddyzmu*, tłum. M. Godyń, Kraków 2010.
- Kohn L., *Taoizm. Wprowadzenie*, tłum. J. Hunia, Kraków 2012.
- Kurek K. (red.), *Mitologie świata. Ludy starożytnych Chin*, Warszawa 2008.
- Künsler M.J., *Dzieje kultury chińskiej*, Warszawa 2008.
- Künsler M.J., *Mitologia chińska*, Warszawa 1985.
- Künsler M.J., *Sztuka Chin*, Warszawa 1991.
- Lobman J., *Chiny przez wieki*, Warszawa 1962.
- Ларичев В.Е. (red.), *Древние культуры Китая. Палеолит, неолит и эпоха металла*, Издательство ИАУКА Сибирское отделение, Новосибирск 1985.
- Mathieu J., *Wielkie cywilizacje. Rozkwit i upadek imperiów*, tłum. G. Majcher, M. Żurawska, Warszawa 2008.
- Mencil M.T., *Chińska Republika Ludowa jako współczesny podmiot środowiska międzynarodowego*, t. I: *Uwarunkowania*, Toruń 2016.

- Mencel M.T., *Chińska Republika Ludowa jako współczesny podmiot środowiska międzynarodowego*, t. III: *Rozważania o rzeczywistości*, Toruń 2016.
- Nakamura H., *Systemy myślenia ludów Wschodu. Indie, Chiny, Tybet, Japonia*, tłum. M. Kanert, W. Szkudlarczyk-Brkić, Kraków 2005.
- Needham J., *Wielkie miareczkowanie. Nauka i społeczeństwo w Chinach i na Zachodzie*, tłum. I. Kałużyńska, Warszawa 1984.
- OXFORD *Wielka Historia Świata*, t. IV: *Cywilizacje Bliskiego Wschodu, Arabia – Cypr, Cywilizacje Azji, Chiny – Korea*, London 2005.
- Piskozub A., *Cywilizacje w czasie i przestrzeni*, Gdańsk 1998.
- Rodziński W., *Historia Chin*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992.
- Schwartz B.I., *Starożytna myśl chińska*, tłum. M. Komorowska, Kraków 2009.
- Scott Morton W.S., Lewis Ch.M., *Chiny. Historia i kultura*, Kraków 2007.
- Shaughnessy E.L. (red.), *Chiny kraj niebiańskiego smoka. Kultura, filozofia, religia, nauka, sztuka, architektura, dziedzictwo czterech tysięcy lat*, tłum. A.K. Maleszko, B. Mierzejewska, Warszawa 2001.
- Sickman L., Soper A., *Sztuka i architektura w Chinach*, tłum. M.J. Künsler, Warszawa 1984.
- Szafrąński W., *Dawne religie Europy*, [w:] J. Keller i in., *Religie wczoraj i dziś*, Warszawa 1971.
- Szafrąński W., *Zwyczaje, obrzędy i symbole religijne w dawnej Europie*, [w:] J. Kotański et al., *Zwyczaje, obrzędy i symbole religijne*, Warszawa 1978.
- Szang Jüe, *Dzieje Chin. Zarys*, tłum. W. Rodziński, Warszawa 1960.
- Walters D., *Mitologia Chin*, tłum. W. Szkudlarczyk, Poznań 1996.
- Wasiliew L., *Kulty, religie i tradycje Chin*, tłum. A. Bogdański, Warszawa 1974.
- Weber M., *Socjologia religii. Dzieła zebrane. Etyka gospodarcza religii światowych*, tłum. T. Zatorski, G. Sowiński, D. Motak, Kraków 2006.
- Xinzhong Yao, *Konfucjanizm. Wprowadzenie*, tłum. J. Hunia, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000.
- Żbikowski T., *Kulty i wierzenia religijne w Chinach*, [w:] J. Keller et al., *Kultura a religia*, Warszawa 1977.
- Żbikowski T., *Legends and legends of the middle country*, Warszawa 1978.